

Sygn. akt II K 19/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 maja 2017 roku

Sąd Okręgowy w Częstochowie Wydział II Karny

w składzie :

Przewodniczący: Sędzia SO Dominik Bogacz

Protokolant: Katarzyna Kilan

w obecności oskarżyciela publicznego: prokurator Małgorzaty Ozimek z Prokuratury Okręgowej w Częstochowie

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach: 14.09.2016 r., 12.10.2016 r., 23.11.2016 r., 11.01.2017 r., 15.02.2017 r., 08.03.2017 r., 12.04.2017 r. i 08.05.2017 r.

sprawy **S. B. (1)**

syna J. i T. z domu B.

urodz. (...) we W.

oskarżonego o to że:

w okresie od 19 kwietnia 2011r. do 31 maja 2011r. w C., działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, będąc (...) sp. z o.o. z siedzibą w C., przywłaszczył sobie powierzone tej spółce: przez A. Ł. (1) z tytułu zawartej w dniu 31 marca 2011 r. warunkowej umowy sprzedaży praw z 9.000.000 sztuk akcji, przez spółkę (...) S.A z siedzibą w P. z tytułu zawartej w dniu 12 kwietnia 2011 r. warunkowej umowy sprzedaży praw z 12.500.000 sztuk akcji oraz przez P. Ś. (1) z tytułu zawartej w dniu 12 kwietnia 2011r. warunkowej umowy sprzedaży praw z 2.500.000 sztuk akcji, pieniądze w łącznej kwocie 400.000,00 zł, w tym zlecając prezesowi spółki (...) sp. z o.o. A. S. (1) dokonanie przelewów pieniędzy na rzecz niżej wymienionych spółek i tak:

- w dniu 19 kwietnia 2011 r. kwoty 100.000,00 zł na rzecz spółki (...) S.A. tytułem objęcia akcji serii (...)
- w dniu 27 kwietnia 2011 r. kwoty 100.000,00 zł na rachunek spółki (...) sp. z o.o. tytułem zwrotu zaliczki
- w dniu 17 maja 2011 r. kwoty 100.000,00 zł na rzecz spółki (...) S.A. tytułem objęcia akcji serii (...)
- w dniu 18 maja 2011 r. kwoty 48.801,70 zł na rzecz spółki (...) S.A. tytułem objęcia akcji serii (...)
- w dniu 25 maja 2011 r. kwoty 50.000,00 zł na rzecz spółki (...) S.A. tytułem zapłaty za akcje zgodnie z umową ze spółką (...) sp. z o.o.

podczas, gdy pieniądze otrzymane od pokrzywdzonych w łącznej kwocie 400.000,00 zł winien był przekazać na rzecz spółki (...) S.A., działając w ten sposób na szkodę: A. Ł. (1), spółki (...) S.A. z siedzibą w P. oraz P. Ś. (1), przy czym łączna kwota przywłaszczonych pieniędzy stanowi mienie znacznej wartości,

tj. o przestępstwo z art. 284 § 2 k.k. w związku z art. 294 § 1 k.k. w związku z art.12 k.k.

orzeka:

1. uniewinnia oskarżonego S. B. (1) od popełnienia zarzucanego mu czynu, opisanego w części wstępnej wyroku;
2. na podstawie art. 632 pkt 2 k.p.k. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz oskarżonego S. B. (1) kwotę 3840 (trzy tysiące osiemset czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów ustanowienia w sprawie obrońcy z wyboru;
3. na podstawie art. 632 pkt 2 k.p.k. wydatkami postępowania obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt II K 19/16

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

S. B. (1) od 2007 r. pełnił funkcję(...) (...) Sp. z o.o. z siedzibą w C., która od 2012 r. działała w formie spółki akcyjnej, a także był współwłaścicielem kontrolującym ten podmiot. Firma ta posiadała status (...) na rynku N. (...) i zajmowała się przygotowaniem i wprowadzeniem podmiotów do publicznego obrotu na rynku alternatywnym tj. rynku N. (...).

Oskarżony S. B. (1) rodzinę R. poznał w pierwszej połowie 2008r. kiedy to P. R. i A. R. (1) zgłosili się do niego jako do (...) (...) Sp. z o. o. celem przekształcenia spółki (...) w spółkę akcyjną i jej przygotowania do debiutu na rynku giełdowym.

Po przeprowadzonych negocjacjach podpisali stosowne umowy i rozpoczęli przygotowania do debiutu spółki (...) na giełdzie.

W dniu 4.06.2008r na mocy uchwały nr (...), (...) i A. (...) spółka jawna z siedzibą w (...) została przekształcona w (...) S.A. w (...). Kapitał zakładowy spółki wynosił wówczas(...) zł, podzielony był na (...) mln sztuk akcji serii (...) (uprzywilejowanych co do głosu) i (...)mln sztuk akcji serii (...). Każdy z dotychczasowych współników spółki jawnej czyli S. R. (1), A. R. (1), B. R. (1) i P. R., objęli po (...) mln sztuk akcji serii (...) i (...)mln sztuk akcji serii (...). Wszyscy weszli w skład zarządu spółki, którego prezesem został S. R. (1). Aby rozwiązać problem konfliktu i niejednomysłności współników S. B. (1) został powołany na członka rady nadzorczej jako głos doradczy do zarządu, który w przypadku braku jednomyślności współników miał decydujący 5 głos w sprawie losów spółki.

Dowód: zawiadomienie k.1-32

W dalszej kolejności spółka (...) S.A. zabiegała o wprowadzenie do obrotu na rynku alternatywnym N. (...) akcji serii (...) i serii (...). Podmiotem wprowadzającym spółkę (...) na ten rynek był występujący jako autoryzowany doradca (...) sp. z o.o.- kontrolowany przez oskarżonego S. B..(...) T. przygotował w dniu 15.02.2010r. dla (...) S.A. Dokument Informacyjny sporządzony na potrzeby wprowadzenia akcji tej spółki na rynek N. (...). W dokumencie tym zawarto informację o konflikcie pomiędzy dwoma akcjonariuszami (chodziło o S. R. (1) i A. R. (1)), którego podłożem miały być niespełnione aspiracje w kierunku (...) S.A. Wskazano, że konflikt ten czyni realnym ryzyko sprzedaży posiadanych pakietów akcji przez akcjonariuszy. Dodano zarazem, że gwarantem stabilnego (...) spółki (...) jest osoba jej prezesa S. R. (1).

Dowód: Dokument Informacyjny –k. 34-38, raport (...) k. 149

Po wprowadzeniu do obrotu na rynku alternatywnym akcji serii (...) i (...), kapitał zakładowy spółki (...) S.A. wynosił(...) mln zł i był podzielony na (...) mln akcji w trzech seriach (...), (...), (...). Każda akcja miała wartość nominalną (...) zł. Akcje imienne serii (...) były uprzywilejowane co do głosu w stosunku 2:1. Po emisji akcji serii (...) struktura akcjonariatu spółki (...) wyglądała następująco co do udziału w głosach na (...) S. R. (1) dysponował (...) % głosów, jego (...) B. G. (1) dysponowała (...) głosów, czyli w sumie dysponowali (...) głosów. (...) S. A. R. posiadał (...) głosów, a jego (...) P. R. – (...) % głosów, czyli w sumie P. i A. R. (1) dysponowali także (...) głosów. Spółka (...) sp. z o.o., która objęła większość akcji serii (...), dysponowała natomiast (...) głosów, spółka (...) objęła akcję serii (...) po to aby w przypadku braku jednomyślności pozostałych akcjonariuszy posiadać decydujący głos co do losów

spółki. Po skorzystaniu przez B. R. (1) z prawa pierwszeństwa i nabyciu akcji sprzedawanych przez A. R. (1) i P. R. w dniu 9.11.2011r., dysponowała ona (...) głosów. Statut spółki dawał prawo zarządowi spółki do podwyższenia kapitału zakładowego o (...) mln zł do 31 maja 2011r poprzez emisję nowych akcji.

Dowód: odpowiedź zarządu k. 150-151

W okresie funkcjonowania spółki (...) sp. z o.o. jako autoryzowanego doradcy, S. B. (1) uczestniczył również w różnych konferencjach i zjazdach, podczas których przedstawiał oferty inwestycyjne w (...) spółki (...) i zachęcał do podjęcia z nim współpracy. W trakcie jednej z takich konferencji organizowanych przez Giełdę Papierów Wartościowych w Ł. w 2008 r. (...) spółki (...) S.A. P. Ś. (1) poznał S. B. (1) i wyraził zainteresowanie jego ofertą. Już wówczas S. B. (1) przedstawiał zalety inwestowania w spółkę (...) S.A., jednak nie podjęto wtedy żadnych konkretnych w tym zakresie ustaleń. Do kolejnego spotkania S. B. (1) i P. Ś. (1) doszło w następnym roku, S. B. (1) ponowił chęć współpracy, oferując możliwość nabycia przez inwestorów reprezentowanych przez (...) S.A. akcji tych samych spółek co poprzednio. (...) S.A. zamierzał rozszerzyć swoją działalność na teren województwa (...), P. Ś. (1) i pozostali przedstawiciele tej spółki postanowili nawiązać współpracę ze spółką (...), która już funkcjonowała na tym terenie i miała ten sam profil działalności, poprzez zainwestowanie w spółkę (...) i wejście ich przedstawiciela do składu zarządu tej spółki. W owym czasie (...) S.A. należała do największych autoryzowanych doradców na rynku N. (...).

Dowód: zeznania świadka P. Ś. (1) k. 346-349, 2322-2324, 2797-2801, 3205-3208

Spośród spółek z portfela (...) T., największe zainteresowanie u (...) S.A. ((...) S.A.) wywołała (...) S.A. Oceniono bowiem, że to spółka perspektywiczna, osiągająca wysokie roczne przychody. Zakładano, że spółka ta notowana na razie jedynie na rynku alternatywnym, wejdzie za jakiś czas na rynek główny. To wszystko sprawiło, że (...) S.A. chciała nabyć akcje tej spółki, a w jej imieniu dopytywał o taką możliwość A. Ł. (1).

W dniu 13.10.2010 r. A. Ł. (1) zawarł z S. B. (1) umowę sprzedaży akcji spółki (...) S.A. w ilości 2,8 mln sztuk za cenę 540.000 zł. Wtedy jednak strony umowy zgodnie stwierdziły, że umowa była nieważna, sprzeczna z ustawą i S. B. zwrócił A. Ł. (1) 540.000 zł. Podobną umowę zawarł w dniu 14.10.2010r (...) S.A. nabywając 1.450.000 sztuk akcji za 319 tys. zł. Także co do tej transakcji oskarżony w październiku 2010r zwrócił 319 tys. zł. (...) S.A. z uwagi na nieważność umowy.

Dowód: opinia k. 152-154, umowa sprzedaży akcji z 13.10.2010r i 14.10.2010r –k. 298, 338, 2851, 2850, oświadczenie o nieważności umowy –k. 299, 339, zeznania A. Ł. –k. 334, 486-488, 2219-2220, 2313-2315, 2818-2823, 3203-3205 potwierdzenia zwrotu pieniędzy –k. 2844-2845.

W wyniku podjętych w 2010 r. negocjacji zawarto w dniu 7.03.2011 r. (k. 2854) umowę inwestycyjną pomiędzy (...) S.A. i (...) Sp. z o.o. reprezentowaną przez S. B. (1), w której określono warunki współpracy. Ustalono m.in. że S. B. dokona podwyższenia kapitału zakładowego spółki poprzez wniesienie do niej akcji spółek (...) S.A. w liczbie (...) sztuk i (...) w liczbie (...)mln sztuk. Negocjacje z S. B. (1) w imieniu (...) S.A. prowadził pracownik tej spółki (...). W ich trakcie – obok rozmów na temat inwestycji w samą spółkę (...) sp. z o.o., już od października 2010 r. S. B. (1) prowadził równocześnie ustalenia z A. Ł. (1) a także P. Ś. (1) na temat warunków zakupu przez nich indywidualnie, a także przez spółkę (...) S.A. wyemitowanych w przyszłości przez spółkę (...) S.A. akcji na okaziciela serii (...).

(...) S.A. wyrażał zainteresowanie nabyciem akcji spółki (...) S.A., gdyż podmiot ten dawał najlepszą perspektywę na rynku pod względem kapitałowym, formułowano także plany wprowadzenia tej spółki na rynek główny. Od początku negocjacji przedstawiciele spółki (...) S.A. informowali S. B. (1), że nie są w stanie objąć wszystkich akcji emisji serii (...), gdyż przekraczało to ich możliwości finansowe. W trakcie negocjacji rozmawiano także przy jakiej cenie emisyjnej inwestorzy byliby skłonni do objęcia akcji spółki (...). Cena emisyjna akcji spółki (...) S.A. podlegała w czasie procesu przygotowań do emisji akcji serii (...) wahaniom od 0,10 zł do 0,14 zł za akcję, ostatecznie cenę emisyjną ustalono na kwotę 0,10 zł za każdą akcję. Uznano bowiem (taka motywacja przyświecała organom spółki (...)), że tylko ta cena (najniższa z możliwych), może przyciągnąć inwestorów. Po zaakceptowaniu tych warunków przez (...) S.A. i jej przedstawicieli, S. B. (1) zaznaczył, aby w treści przelewów na rachunek (...)za akcje serii (...), nie było informacji, że

dotyczy to objęcia akcji serii (...) i podkreślał, że B. G. (1) i S. R. (1) nie mogą się dowiedzieć, że jakieś inne podmioty niż(...)nabędą akcje serii (...), gdyż tylko (...) ma zgodę na objęcie akcji w cenie emisyjnej w wysokości 0,10zł.

Dowód: raport uzupełniający k. (...), zeznania świadków A. Ł. k. 334-335, 486-488, 2219-2220, 2314-2315, 2818-2823, 3203-3205, P. Ś. 347-348, (...) - (...) k. 2797-2799, 3205-3208, S. H. k. 323-328, 352-353, 360-366, 2309-2312, 2807-2814, 3243-3245 umowa inwestycyjna z(...) -k. 2854-2855.

S. B. (1) w toku prowadzonych rozmów z B. R. (1) i S. R. (1) wskazywał też na konieczność podjęcia stosownych formalnych decyzji, aby mogła dojść do skutku planowana emisja akcji. W związku zatem z planowaną emisją akcji, w celu podwyższenia kapitału zakładowego, Rada Nadzorcza spółki (...) S.A., na posiedzeniu w dniu 8 października 2010 r. podjęła uchwałę wyrażającą zgodę zarządowi spółki (...) S.A. na wyłączenie prawa poboru akcji serii (...) w ilości (...) sztuk przez dotychczasowych akcjonariuszy i objęcie ich przez nowe podmioty. Następnie, w dniu 25 lutego 2011 r. S. R. (1) i A. S. (2) działając jako zarząd spółki (...) S.A. podjęli uchwałę, sporządzoną w formie aktu notarialnego o podwyższeniu kapitału zakładowego spółki wynoszącego wówczas (...) mln zł, w ramach kapitału docelowego, do wysokości (...) zł., poprzez emisję(...) mln mln sztuk akcji na okaziciela serii (...) o wartości nominalnej (...) każda. Wyłączono także prawo poboru akcji emisji serii (...). Z kolei uchwałą z dnia 11 kwietnia 2011 r. Rada Nadzorcza spółki (...), zmieniła uchwałę z dnia 8.10.2010 r. w ten sposób, że wyłączyła prawo poboru akcji serii (...) w ilości do(...) sztuk akcji oraz wyraziła zarządowi zgodę na ubieganie się o dopuszczenie i wprowadzenie do obrotu w (...) (...) na rynku N. (...), prowadzonym przez Giełdę (...) S.A. w W., akcji nowej serii (...) wyemitowanych w ramach kapitału docelowego i ich dematerializacji. W konsekwencji aktem notarialnym z dnia 12 kwietnia 2011 r. zarząd spółki (...) S.A. podjął uchwałę zmieniającą uchwałę z dnia 25.02.2011 r. w sprawie podwyższenia kapitału zakładowego spółki w ramach kapitału docelowego do wysokości (...) (...) zł poprzez emisję (...) sztuk akcji na okaziciela serii (...) o wartości nominalnej(...) każda. Akcje miały zostać objęte w drodze subskrypcji prywatnej i być pokryte w całości wkładem pieniężnym. Termin przeprowadzenia subskrypcji akcji został wyznaczony na okres od 1 marca 2011 r. do dnia 30 kwietnia 2011 r., wyłączono również prawo poboru akcji serii (...) na okaziciela. Uzasadnieniem dla powyższej decyzji było pozyskanie przez spółkę środków finansowych niezbędnych do dalszego (...) S.A. Zgodnie z §12 statutu spółki (...) S.A. zarząd był uprawniony do podwyższenia kapitału zakładowego w ramach kapitału docelowego.

Dowód: uchwały -k. 300-308, 433-438, 465-466

Całością procesu emisyjnego akcji serii (...) zajmował się S. B., to on także zobowiązał się znaleźć inwestorów, którzy objęliby akcje części tej emisji. (...) S.A. nie chciał być bezczynny w tym procesie i także oferował inwestorom objęcie akcji serii (...). Takie rozmowy na przełomie 2010 i 2011r prowadzono z firmą (...), jednak nie zdołano jej zainteresować objęciem akcji. S. B. (1) poinformował władze (...) S.A., że akcje może objąć spółka z o.o. (...), oraz, że posiada na ten cel środki finansowe. W ten sposób doszło do podpisania umowy objęcia akcji serii (...) przez (...) sp. z o.o. z dnia 12.04.2011r w ilości (...) sztuk akcji.

Dowód: zeznania świadka A. S. (2)-k. 1963-1971, 2909-2910, 3229-3230, zeznania B. R. G. - k. 2067-2071, 2359-2365, 2423-2425, 2462-2463, 2465-2469, 2932-2937, 3258-3261, zeznania S. R. -k. 2228-2230., (...) - (...), 2950- (...), (...) - (...).

W wyniku uzgodnień S. B. (1) z B. G. (1) i S. R. (1) dotyczących objęcia emisji akcji serii (...), w dniu 12 kwietnia 2011 r. zarząd spółki (...) S.A. zawarł z (...) sp. z o.o. z siedzibą w C. jako inwestorem umowę objęcia akcji. W imieniu spółki (...) sp. z o.o. umowę podpisała prezes zarządu A. S. (1). Na podstawie zawartej umowy, emitent oferował inwestorowi objęcie (...) sztuk akcji zwykłych na okaziciela serii (...) emitowanych na podstawie uchwały. Cena emisyjna akcji wynosiła (...) zł za każdą akcję. Inwestor zobowiązał się, że dokona wpłaty ceny emisyjnej w łącznej kwocie (...) zł za akcje w trzech transzach : 25 procent kwoty w terminie do dnia 22 kwietnia 2011 r., 25 procent kwoty w terminie do dnia 20 maja 2011 r., a pozostałą kwotę zobowiązany był wpłacić w terminie do dnia 31 maja 2011 r. (...) S.A. w dniu (...) przedłożył do KRS m.in. umowę objęcia akcji z (...)w celu zarejestrowania nowej emisji. Do wniosku załączył spis nabywców akcji z (...), w którym podał, że wszystkie akcje serii (...) nabyła (...) sp. z o.o. Zarząd (...) SA w dniu 30.04.2011r podjął uchwałę o zakończeniu subskrypcji akcji serii (...), wskazując, że akcje te zostały zaoferowane

jednemu inwestorowi. Spółka (...), w której imieniu działała A. S. (1), w dniu (...) złożyła dyspozycję, by akcje spółki (...) zostały zdeponowane w ilości (...) sztuk na rachunku inwestycyjnym.

Dowód: raport kwartalny k. (...), relacja z (...) k.(...), uzupełnienie k. (...), zeznania świadka R. B. k. 2387-2389, zeznania B. G. – k. 2067-2071, 2359-2365, 2423-2425, 2462-2463, 2465-2469, 2932-2937, 3258-3261, zeznania S. R. –k. 2228-2230, 2371-2373, 2950-2953, 3261-3262, umowa objęcia akcji z 12.04.2011r-k. 430-431, dyspozycja zdeponowania akcji –k. 432, uchwała z 30.04.2011r-k. 467, złożenie do KRS umowy objęcia akcji z(...) –k. 1599-1605, informacja z (...) Banku –k. 1985- 2006, 2009-2011, 2257-2264.

Po poinformowaniu przez S. B. (1) zarządu spółki (...) S.A., że nie znalazł żadnego inwestora gotowego objąć akcje serii (...), oraz, że nie jest nimi zainteresowana (...) S.A, oraz ustaleniu, że (...) S.A. zawarła z (...) sp. z o.o. umowę objęcia akcji całej emisji, w dniu 31 marca 2011 r. (...) sp. z o.o. zawarła z A. Ł. (1) warunkową umowę sprzedaży praw do (...) akcji zwykłych na okaziciela serii (...) wyemitowanych przez spółkę (...) S.A., w ramach kapitału docelowego za cenę(...). Spółkę (...) sp. z o.o. reprezentowała A. S. (1). (...) sp. z o.o. zawarła umowę z A. Ł. zanim zawarła sama umowę objęcia (...) sztuk akcji (...) S.A. W umowie określono, że wpłata ceny nastąpi w dwóch ratach, nie ustalono jedynie wysokości każdej z nich. Była to umowa warunkowa i w § 4 postanowiono, że skutek rozporządzający – czyli przeniesienie własności akcji na kupującego nastąpi w dniu, w którym nastąpi prawomocny wpis emisji akcji serii (...) do KRS.

Dowód: raport uzupełniający k. 155-175, sprawozdanie zarządu k. (...), zeznania świadków A. Ł. k. 333-336, 486-488, 2218-2220, 2313-2315, 2818-2823, 3203-3205 i A. S. k. 476-481, 2342-2346, 2868-2871, 3226-3227, umowa warunkowej sprzedaży praw do akcji k. (...)

Następnie w dniu 1 kwietnia 2011 r. w C., (...) sp. z o.o. reprezentowana przez A. S. (1) zawarła dwie odrębne umowy: jedną, ze spółką (...) S.A. oraz drugą z P. Ś. (1). Przedmiotem umów była warunkowa sprzedaż praw do akcji na okaziciela serii (...), emitowanych przez spółkę (...) S.A w ilości odpowiednio (...) i (...) akcji. Z treści tych umów wynika, że (...) sp. z o.o. reprezentowała wówczas A. S. (1). W rzeczywistości A. S. (1) w tym dniu nie była obecna w siedzibie firmy (...) sp. z o.o. i nie podpisała tych umów. Jej imieniem i nazwiskiem pod treścią tych umów, w miejscu przystawionej pieczętki z danymi A. S. (1) Prezes Zarządu podpisał się S. B. (1).

Dowód : zeznania świadków A. S. k. 476-481, 2342-2346, 2868-2871, 3226-3227, M. L. (obecnie P.) k. 489-492, 2911-2913, 3228-3229, zeznania P. Ś. k. 346-349, 2322-2325, 2797-2801, 3205-3208, dokumenty warunkowych umów sprzedaży akcji z (...) k. 351,355, zeznania S. H. – k. 323-328, 352-353, 360-366, 2308-2312, 2807-2814, 3243-3245.

Kilka dni po zawarciu tych umów S. B. (1) poinformował P. Ś. (1), że należy zawrzeć nowe warunkowe umowy sprzedaży akcji z uwagi na błąd w treści umów z dnia(...) r. dotyczący mylnego oznaczenia aktu notarialnego z § 1 umów (chodziło o nr (...)aktu notarialnego, w którym zaprotokołowano uchwałę zarządu (...) S.A z (...)). S. B. prosił, aby odesłano mu umowy zawarte(...). S. H. (2) polecił, aby nie odsyłało S. B. umów zawartych w dniu(...) W związku z tym w dniu (...) doszło do ponownego zawarcia dwóch warunkowych umów sprzedaży praw do akcji spółki (...) S.A. Została więc zawarta pomiędzy (...) sp. z o.o. a P. Ś. (1) warunkowa umowa sprzedaży praw do(...)akcji zwykłych na okaziciela serii (...) spółki (...) S.A., emitowanych w ramach kapitału docelowego oraz umowa pomiędzy (...) sp. z o.o. a (...) S.A. dotycząca warunkowej umowy sprzedaży praw do (...) akcji spółki (...) S.A. Zgodnie z treścią w/w umów były to warunkowe umowy sprzedaży praw do akcji, skutek rozporządzający miał nastąpić z chwilą prawomocnego zarejestrowania emisji akcji przez KRS. Sprzedający na mocy w/w umów przenosił na kupujących prawa do akcji serii (...) w ilości wskazanej w umowach i za cenę w nich wskazanej. Sprzedający zobowiązywał się wobec kupujących do przedstawienia im dowodu zarejestrowania akcji przez Sąd Rejonowy w terminie 4 dni od ziszczenia się warunku, czyli prawomocnego wpisu do KRS postanowienia Sądu rejestrującego emisję akcji serii (...). W § 2 umów, sprzedający oświadczał, że akcje będące przedmiotem umowy będą w całości objęte i opłacone. W § 3 umów zawarto postanowienie, iż w wypadku gdyby w dniu nastąpienia skutku rozporządzającego umowy, nie były spełnione przesłanki z § 2 umowy – czyli np. akcje nie byłyby w całości objęte i opłacone, nie dojdzie do prawomocnego

zarejestrowania akcji w terminie 3 miesięcy od daty zawarcia w/w umów, nie dojdzie do zarejestrowania akcji w Krajowym Depozycie Papierów Wartościowych w terminie 5 miesięcy od daty zawarcia umów, nie dojdzie do wprowadzenia akcji do obrotu na rynku N. (...) w terminie 6 miesięcy od daty zawarcia umów, to kupujący będzie mógł odstąpić od w/w umów, a sprzedający jest zobowiązany zwrócić mu uiszczoną cenę. P. Ś. (1) miał zapłacić za akcje (...)zł w dwóch ratach po (...) płatnych do 15.04. i 15.05. (...)r. (...) S.A. miała zapłacić(...) zł za akcje, także w dwóch ratach po (...) zł każda, w terminach do 15.04. i 15.05. (...).

Dowód: zeznania świadka P. Ś. k. 346-349, 2322-2324, 2797-2801, 3205-3208, zeznania świadka S. H. –k. 323-328, 352-353, 360-366, 2308-2312, 2807-2814, 3243-3245, zeznania A. Ł. - k. 333-336, 486-488, 2818-2820, 2313-2315, 2818-2823, 3203-3205, dokumenty warunkowych umów sprzedaży praw do akcji k. 286-287, 288-289, 290-291, 350, 354

Zgodnie z dokonanymi ustaleniami i treścią w/w umów z dnia 31 marca (...) r. i 12 kwietnia (...) r., inwestorzy przelali na rachunek bankowy należący do (...) sp. z o.o. z siedzibą w C., tytułem nabycia praw do akcji na okaziciela serii (...) spółki (...) S.A., łączną kwotę(...) zł. w następujących operacjach:

- w dniu 14 kwietnia (...)r. spółka (...) S.A. dokonała przelewu kwoty (...) (wpisując w tytule „1 rata za akcje spółki (...) SA zgodnie z umową z 1.04.(...)”) oraz

- w dniu 16 maja (...). spółka (...) S.A. dokonała przelewu kwoty (...) (wpisując w tytule przelewu „2 rata za akcje serii (...) zgodnie z umową z dnia 1.04.(...)”),

- w dniu 15 kwietnia (...)r. P. Ś. (1) dokonał wpłaty kwoty (...) (w tytule wpłaty wpisując „wpłata na akcje cz.I”) oraz

- w dniu 16 maja (...). P. Ś. (1) dokonał wpłaty kwoty (...) (w tytule wpłaty wpisując” zapłata za akcje serii (...) druga rata)

- w dniu 19 kwietnia(...)r. A. Ł. (1) dokonał wpłaty kwoty (...) (tytułem zapłaty za papiery wartościowe) oraz

- w dniu 18 maja (...). A. Ł. (1) dokonał wpłaty kwoty(...) (tytułem zapłaty za papiery wartościowe)

S. B. (1) prosił, aby w tytułach przelewów nie wpisywano , że są to przelewy z tytułu nabycia akcji (...) S.A. tłumacząc, że B. R. ma wgląd do rachunku bankowego i może dowiedzieć się w ten sposób, że (...) sprzedaje prawa do akcji. Miał pretensje do S. H. gdy ten polecił, aby w tytułach przelewów wpisano za co jest dokonywana zapłata. Jedynie A. Ł. (1) zgodnie z prośbami oskarżonego, w tytułach przelewów wpisał , że jest to zapłata za papiery wartościowe, nie podając jakie konkretnie.

Przekazana przez inwestorów kwota w wysokości (...), w myśl ustaleń z S. B. (1) i zawartych umów, zapłatą za objęcie akcji emisji serii (...), za taką kwotę mieli oni nabyć akcje.

Dowód: zeznania P. Ś. 346-349, (...)-(...), (...)-(...), (...)-(...), zeznania świadka S. H. –k. 323-328, 352-353, 360-366, 2308-2312, 2807-2814, 3243-3245 zeznania A. Ł. – k. 333-336, 486-488, 2818-2820, 2313-2315, 2818-2823, 3203-3205, potwierdzenia przelewów –k. 292- 297, 356-359.

S. B. (1) polecił A. S. (1) by z przekazanej przez inwestorów na konto (...) sp. z o.o. kwoty (...) zł, wpłaciła na rachunek (...) tj. spółki (...) S.A. tylko kwotę(...), co odpowiadało połowie wartości całości wyemitowanych akcji. Nastąpiło to w trzech kolejnych transakcjach: w dniu 20 kwietnia (...) r. doszło do przelewu kwoty (...) (w przelewie wpisano, że wpłata nastąpiła tytułem objęcia akcji serii (...)), w dniu 17 maja (...) r. dokonano przelewu kwoty (...) (wpisano w tytule przelewu – objęcie akcji serii (...) spółki (...) SA zgodnie z umową z dnia 12.04.(...)) oraz w dniu 18 maja (...). dokonano przelewu kwoty (...) tys. zł (w tytule przelewu wpisano objęcie akcji serii (...) spółki (...) SA zgodnie z umową z dnia 12.04.(...)).

Dowód: potwierdzenia transakcji –k. (...), zeznania A. S. (1)-k. 2342-2346, 2868-2871, 3226-3227.

Na wspomnianym rachunku bankowym (...) sp. z o.o. nr (...), w dacie 4.04.(...) spółka posiadała środki pieniężne w wysokości (...) zł. W dniu 14.04.(...) r. wpłynęła na ten rachunek kwota (...)tys. zł od (...) SA, a w dniu 15.04.(...)r. kwota (...) tys. zł od P. Ś. (1). W dniu 19.04.(...)r. z rachunku przelano kwotę(...) zł tytułem objęcia akcji serii C (...) S.A. W dniu 19.04.(...) r. wpłynęła na rachunek kwota (...) tys. zł od A. Ł. (1), a w dniu 20.04.(...) r. z rachunku przelano kwotę (...)zł na rachunek (...) S.A. Z tego rachunku w dniu 27.04.(...)r. przelano (...) zł tytułem zwrotu zaliczki na rachunek (...) T.. W dniu 16.05.(...)r. na rachunek wpłynęła kwota (...) tys. zł od (...), po czym w dniu 17.05.(...)r. z rachunku przelano (...) tys. zł tytułem objęcia przez (...) akcji (...) S.A. serii (...), oraz(...) tys. zł na rachunek (...) S.A. W dniu 17.05.(...) r. na rachunek wpłynęła kwota (...) tys. zł od P. Ś. (1). W dniu 18.05.(...)r. z rachunku przelano kwotę (...) zł tytułem objęcia przez(...) akcji serii C (...) S.A. i tego samego dnia przelano (...) tys. zł na rachunek (...) S.A. Tego samego dnia na rachunek wpłynęła kwota (...) tys. zł od A. Ł. (1), po czym 25.05.(...) r. z rachunku przelano(...) tytułem zapłaty za akcje (...) S.A. zgodnie z umową z (...) T.. Po tej operacji na rachunku została kwota (...) zł. Nie wypłacano jej, bank pobierał z niej opłaty za prowadzenie rachunku.

Dowód: wydruk historii rachunku –k. (...)

(...) S.A. składała do KRS wnioski o zarejestrowanie wysokości wpłaconego kapitału. W dniu 5.05.(...) r. wniosła o zarejestrowanie opłacenia kapitału w wysokości (...) zł, załączając dowód wpłaty(...) zł z 20.04.(...) r. z tytułu objęcia akcji serii (...). W dniu 24.05.(...) złożyła wniosek o zarejestrowanie wpłacenia kapitału w wysokości (...) zł, załączając dowody wpłat po(...) zł z tytułu objęcia akcji serii (...) z dnia 17 i 19.05.(...). W dniu 2.06.(...) KRS zarejestrował, że kapitał wpłacony w (...) S.A. to(...) zł, zaś kapitał zakładowy to (...)zł.

Dowód: wnioski (...) S.A. kierowane do KRS z załączanymi dowodami wpłat –k. 1592-1596, 1606, 1638-1643, 1644, 1645, postanowienie KRS z 2.06.(...) –k. 1338.

Pozostała kwota 400 tys. zł, stanowiąca różnicę pomiędzy łączną sumą pieniężną wpłaconą przez A. Ł. (1), P. Ś. (1) i spółkę (...) S.A., a kwotą przekazaną przez (...) sp. z o.o., nie wpłynęła na rachunek bankowy (...) S.A. i pozostała na rachunku spółki (...) sp. z o.o. S. B. (1) sukcesywnie polecał A. S. (1) wykonanie przelewów pieniędzy z tej kwoty w łącznej sumie (...)zł. Działając na zlecenie S. B. (1) A. S. (1) dokonała pięciu transakcji, w których rozdysponowano wskazaną kwotę :

- w dniu 19 kwietnia (...)r. dokonano przelewu kwoty 100 tys. zł na rzecz spółki (...) S.A. tytułem objęcia akcji serii (...),

- w dniu 27 kwietnia (...) r. dokonano przelewu kwoty 100 tys. zł na rachunek spółki (...) sp. z o.o. tytułem zwrotu zaliczki,

- w dniu 17 maja (...). dokonano przelewu kwoty 100 tys. zł na rzecz spółki (...) S.A. tytułem objęcia akcji serii (...),

- w dniu 18 maja (...) r. dokonano przelewu kwoty 48 801,70 zł na rzecz spółki (...) S.A. tytułem objęcia akcji serii (...),

- w dniu 25 maja 2011 r. dokonano przelewu kwoty (...) zł na rzecz spółki (...) S.A. tytułem zapłaty za akcje zgodnie z umową ze spółką (...) sp. z o.o.

Pozostała po tych dyspozycjach kwota (...) także nie została przekazana na rachunek spółki (...) S.A. W późniejszym okresie czasu, pomimo wpływu na konto spółki (...) sp. z o.o. kwoty w wysokości (...) zł pochodzącej z rachunku (...), także nie przekazano żadnych sum na rachunek spółki (...) S.A.

Dowód: historia rachunku(...) T. –k. 493, 495, zeznania A. S. (1) – k. 2342-2346, 2868-2871, 3226-3227

Spółka (...) reprezentowana przez A. S. jeszcze 21.02.(...) zawarła umowę objęcia akcji serii (...) emitowanych przez (...) S.A., w której to spółce (...) był autoryzowanym doradcą. Wg umowy miało objąć akcje za(...). W takiej też kwocie z rachunku (...) przekazano pieniądze w 3 wpłatach opisanych wyżej.

Dowód: umowa objęcia akcji –k. 2222, zeznania świadka L. W. –k. 2221

Z (...) S.A. miała zawartą umowę świadczenia usług doradczych spółka (...) (umowę zawarto 17.09.(...) r.). S. B. (1) był akcjonariuszem (...) S.A., po czym przeniósł prawa do tych akcji na (...) T.. (...) T. miał pozyskiwać inwestorów zainteresowanych nabyciem akcji (...) S.A.

Dowód: umowa z 17.09.(...)i dokumenty dotyczące współpracy (...) S.A. z(...) T. -k. 2276-2296.

W dniu 3.06.(...)r spółka (...) zamieściła komunikat o zarejestrowaniu akcji serii (...), jednak zarazem podano, że kapitał zakładowy został opłacony w kwocie(...) zł, a nie(...) zł. (...) SA dopytywali się oskarżonego kiedy akcje serii (...) zostaną wprowadzone na rynek N. (...) i czy zostały w całości opłacone. S. B. zapewniał, że stanie się to niebawem, oraz, że akcje zostały opłacone w całości. Tłumaczył komunikat, że kapitał wpłacono tylko do kwoty (...) zł w ten sposób, że opłacenie go w całości nie zostało wpisane w KRS, ponieważ z uwagi na konflikt w rodzinie R. wpis ten został zaskarżony. Potem tłumaczył, że wniosek o wpisanie do KRS, że akcje zostały opłacone w całości został złożony, ale Sąd z powodów technicznych (leżących po stronie Sądu), zwleka z dokonaniem wpisu. Te tłumaczenia zaniepokoiły S. H., który w grudniu (...)r. pojechał do KRS w C. i przejrzał akta rejestrowe (...) S.A. i (...) sp. z o.o. W ten sposób ustalił, że S. B. ich okłamywał, a akcje zostały opłacone tylko co do (...) zł. Ustalił, że nigdy nie złożono wniosku o zarejestrowanie w KRS, że akcje zostały opłacone w całości.

Dowód: zeznania P. Ś. 346-349, (...) - (...), (...) - (...), (...) - (...), zeznania świadka S. H. -k. 323-328, 352-353, 360-366, 2308-2312, 2807-2814, 3243-3245 zeznania A. Ł. - k. 333-336, 486-488, 2818-2820, 2313-2315, 2818-2823, 3203-3205, komunikat z 3.06.2011r-k(...), raporty bieżące k. (...),

Wyemitowane przez spółkę (...) S.A. akcje serii (...) miały być skierowane do obrotu na rynku N. (...), jednakże ze względu na nieopłacenie akcji w całości nie mogły zostać zdematerializowane w Krajowym Depozycie Papierów Wartościowych. W związku z niewykonaniem zawartych umów i po ujawnieniu przez inwestorów nadużyć ze strony S. B. (1), (...) wycofał udziały w (...) sp. z o.o., A. Ł. (1) zrezygnował z pełnionej funkcji(...) zarządu tej spółki i zerwał wszelkie kontakty z S. B. (1).

Dowód: zeznania P. Ś. 346-349, (...) - (...), (...) - (...), (...) - (...), zeznania świadka S. H. -k. 323-328, 352-353, 360-366, 2308-2312, 2807-2814, 3243-3245 zeznania A. Ł. - k. 333-336, 486-488, 2818-2820, 2313-2315, 2818-2823, 3203-3205,

W styczniu (...) doszło do dwóch spotkań pokrzywdzonych inwestorów z przedstawicielami (...) S.A. Podczas spotkań nie doszło do żadnego konsensusu. (...) S.A. przyznając, że na rachunek spółki wpłynęła z (...) sp. z o.o. kwota (...) zł, zarazem odsyłali inwestorów do(...), bowiem (...) S.A. nie łączyła z inwestorami żadna umowa. S. B. zapewniał przed tymi spotkaniami inwestorów, że(...) zł wciąż jest na rachunku (...), zapewniał, że (...) S.A. umorzy akcje serii (...) i zwróci im pieniądze, albo, że seria (...) zostanie podzielona na dwie części: opłaconą i nieopłaconą.

Dowód: zeznania P. Ś. 346-349, (...) - (...), (...) - (...), (...) - (...), zeznania świadka S. H. -k. 323-328, 352-353, 360-366, 2308-2312, 2807-2814, 3243-3245 zeznania A. Ł. - k. 333-336, 486-488, 2818-2820, 2313-2315, 2818-2823, 3203-3205, zeznania A. S. -k. 1963-1969, 2909-2910, 3229-3230, B. G. -k. 2064-2071, 2359-2365, 2423-2425, 2462-2463, 2465-2469, 2932-2937, 3258-3261.

Inwestorzy rozważali czy nie wystąpić do (...) SA o wydanie świadectw tymczasowych, ale wówczas musieliby dokonać ponownie wpłaty ceny jak za akcje . Takie działanie byłoby więc ekonomicznie nie uzasadnione.

Dowód: zeznania S. H. - k. 323-328, 352-353, 360-366, 2308-2312, 2807-2814, 3243-3245.

(...) S.A. w dniu 9.01.(...)wezwał (...) sp. z o.o. do odkupienia akcji serii (...) za cenę po 0,15 zł za akcję. A. (...) S.A. wezwali także (...) T. w tym samym dniu, do odkupienia udziałów, które posiadali w (...) T.. W dniach 26.01.(...) i 31.01.(...) S. B. odkupił od A. (...) S.A. posiadane przez nich udziały w (...) T.. Poinformował też w piśmie z dnia 20.01.2012r (...) S.A., że nie jest zainteresowany zakupem akcji (...) S.A.

Dowód: wezwanie do odkupienia akcji i udziałów –k. 337,

(...) S.A. wzywał (...) sp. z o.o. do wpłacenia zaległej kwoty (...) zł. Pierwsze wezwanie skierowano w dniu 22 lipca 2011r, kolejne 20 stycznia 2012r. Wezwań nie podejmowano, choć kierowano je także na prywatny adres A. S. (1), oraz miejsce jej ówczesnego zatrudnienia przy ul. (...) w C.. Również w drugiej połowie 2011r i później, trudno było przedstawicielom (...) S.A. nawiązać kontakt z S. B.. S. B. (1) unikał spotkań, jeśli udało się umówić z nim na spotkanie, to nie przychodził na nie. B. G. informowała go w styczniu 2012r., że przedstawiciele (...) S.A. oraz A. Ł. chcą się spotkać w sprawie akcji serii (...). S. B. (1) nie stawiał się jednak na to spotkanie.

Dowód: zeznania A. S. –k. 1963-1971, 2909-2910, 3229-3230, wezwania do zapłaty –k. 1972-1980., zeznania B. G. – k. 2064-2071, 2359-2365, 2423-2425, 2462-2463, 2465-2469, 2932-2937, 3258-3261

Zarząd Giełdy (...) SA w dniu (...)podjął uchwałę o zawieszeniu prawa (...) SA działania na rynku N. (...) jako autoryzowanego doradcy.

Dowód: uchwała –k. 311.

A. S. (1) (jej mąż i żona S. B. są rodzeństwem), była pracownikiem w dwóch spółkach kontrolowanych przez oskarżonego S. B. (1) - czyli (...) T. i (...). Pracę w każdej z tych spółek zaproponował jej oskarżony, podlegała mu służbowo. Oskarżony zaproponował jej także w 2009 r. by objęła funkcję prezesa zarządu w spółce z o.o. (...). A. S. wiedziała, że oskarżony i B. R. byli udziałowcami w spółce po połowie. Oskarżony zapewniał ją, że propozycja, którą jej składa jest uzgodniona z B. R., oraz, że każde polecenie, które jej wydaje to wspólna decyzja obu współników. A. S. (1) była przekonana, że spółka (...) powstała tylko po to by objąć akcje serii (...) spółki (...) SA i po to by zapewnić większość głosów na Walnym Zgromadzeniu. Według A. S. spółka nie prowadziła żadnej działalności, poza objęciem akcji serii (...). Spółka nikogo nie zatrudniała. Sprawozdania finansowe przygotowywał S. B., ona je tylko podpisywała. Spółka (...) miała siedzibę tam, gdzie inne kontrolowane przez S. B. podmioty, w których pracowała A. S.. A. S. (1) wiedziała od S. B., że spółka (...) emituje akcje serii (...), oraz, że pieniądze na ich objęcie mają wyłożyć S. B. i B. G. oraz, że inwestorzy mają odkupić te akcje od (...). Jednak A. S. nie brała udziału w żadnych rozmowach dotyczących tej emisji i objęcia akcji. Polecenia przelewu z rachunku (...) A. S. dokonała na polecenie oskarżonego, on polecił jej przelać (...) zł na rachunek (...) SA, Także rozdysponowała pozostałą kwotą (...) tys. zł zgodnie z dyspozycjami S. B., który mówił, że nie nadszedł jeszcze termin płatności raty i jest czas na inne inwestycje. A. S. nie знаła się na funkcjonowaniu rynku finansowego, z wykształcenia jest inżynierem budownictwa. A. S. przyznała, że podpisała umowę objęcia (...) sztuk akcji z 12.04.(...) r., że podpisała umowę sprzedaży praw do akcji z A. Ł. z 31.03.(...) r., że podpisała także umowy sprzedaży praw do akcji z 12.04.(...) r. z P. Ś. i (...). Zaprzeczyła, aby podpisywała umowy z w/w datowane na 1.04.(...) r.

Dowód: zeznania A. S. (1) –k. 476-481, 2342-2346, 2868-2871, 3226-3227, zeznania M. L. (2) –k. 489-492, 2911-2913, 3228-3229

B. G. (1) poznała A. S. (1) przez S. B.. Wiedziała o niej, że jest zatrudniona w jego firmach, że łączy ją z nim więź rodzinna. Zgodziła się na propozycję S. B. by A. S. (1) została prezesem (...), ponieważ ufała mu, zakładała, że będzie służył jej radą. Sama nie wydawała A. S. żadnych poleceń. W dniu (...) A. S. (1) przyszła do niej i powiedziała, że rezygnuje z funkcji prezesa (...), ponieważ jest w ciąży. B. G. poprosiła ją by wstrzymała się kilka dni z rezygnacją, aby uporządkować dokumentację spółki i przygotować nową osobę na jej stanowisko.

Dowód: zeznania B. G. – k. 2064-2071, 2359-2365, 2423-2425, 2462-2463, 2465-2469, 2932-2937, 3258-3261

Od 2012 r. B. G. usiłowała uzyskać od A. S. i S. B. dokumentację spółki (...). A. S. oświadczyła jej, że przekazała ją S. B.. S. B., gdy B. G. udawało się go spotkać, przekazał jej dokumenty spółki. W dniu 13.01.2012r B. G. wezwała zarząd (...) do zwołania Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników - wezwania nie podjęto. W dniu 13.01.2012r wezwała A. S. do wydania kopii dokumentów (...)- wezwania nie podjęto. W dniu 2.02.2012 r. wezwała A. S. do okazania w biurze (...) T. wszystkich dokumentów (...) sp. z o.o. W maju 2012 r. S. B. poinformował B. R. o zamiarze zbycia udziałów w spółce (...). S. B. zaproponował zwołanie Walnego Zgromadzenia Wspólników na dzień 17.09.(...) r., do czego nie

doszło, ponieważ nie przedstawił dokumentacji spółki. Podczas kolejnego spotkania w dniu 19.09.2012 r. sytuacja nie uległa zmianie.

Dowód: zeznania B. G. – k. 2064-2071, 2359-2365, 2423-2425, 2462-2463, 2465-2469, 2932-2937, 3258-3261, relacje z debiutu k. 2019-2021, notatka ze spotkania w dniu 19.09.2012r-k. 2073, wezwania i dokumenty –k. 2075-2090.

S. B. (1) w dniach 14.08.2012 r. i 19.09.2012 r. oferował B. G. w formie pisemnej, zakończenie sporu wokół (...). Oferował więc m.in. odkupienie 100% udziałów w (...) przez (...) T., zwrot przez (...) T. 3 inwestorom kwot wpłaconych na konto(...), dopłatę(...) zł na poczet emisji akcji serii (...), możliwość zrealizowania w/w operacji w ciągu 6 miesięcy.

S. B. złożył także w dniu 27.06.2013r, zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez S. R. i B. G., zarzucając w nim, że doprowadzili jego i inne podmioty do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, gdyż uzgodnili z nim, że pozyskają środki w wysokości 2 mln zł na pokrycie objęcia akcji serii (...). Oskarżony zaś miał zgromadzić pozostałe (...)zł. S. B. wywiązał się z umowy. Postępowanie w tej sprawie zostało umorzone.

Dowód: dokumenty k. 2151-2176, kopia postanowienia k. 2400-2401

Spółka z o.o. (...) to firma, którą nadano podmiotowi, działającego początkowo pod inną firmą. Zawiązała się na podstawie umowy z (...) między 4 wspólnikami (między innymi S. i A. R. (1)), jako (...) sp. z o.o. Po pewnym czasie jedynymi udziałowcami tej spółki po połowie stali się S. R. (1) i A. R. (1), a sama spółka zmieniła nazwę na (...) ((... r.). W dniu 31.10.(...) r. A. R. (1) zbył swoje udziały w spółce (...), jedynymi wspólnikami zostali S. R. (1) i B. G. (1), mający po (...) udziałów. Doszło także do zmiany firmy spółki na (...) W latach 2007 i 2008 S. (...)nie prowadziła żadnej działalności i jej bilans wyniósł „0”. W dniu 14.10.2009 r. do KRS wpłynął wniosek o dokonanie zmian wpisów co (...) Zmiany te polegały na zmianie firmy spółki na mocy uchwały z 13.10.2009 r., na (...) sp. z o.o. Doszło do zmiany wspólników, gdzie w miejsce S. R. (1) wspólnikiem został S. B. (1) (nabył udziały od S. R. 25.02.2009 r.), posiadając 50% udziałów, drugim wspólnikiem była B. G. (1). Zarząd był jednoosobowy i jego prezesem została A. S. (1) (powołano ją 25.02.2009 r.). (...) sp. z o.o. korzystała z lokalu (...) sp. z o.o. formalnie jako podnajemca. Spółka (...) nie złożyła sprawozdania finansowego za rok (...)r., była więc o niego ponaglana przez KRS w dniu 15.02.(...) r. Sprawozdanie złożono dopiero 28.02.(...) r. Wg sprawozdania za rok 2009 r. (...) sp. z o.o. nie prowadziła działalności operacyjnej, jedynym zdarzeniem gospodarczym było nabycie przez spółkę 10 mln sztuk akcji serii (...) za cenę 1 mln zł.(...) nie posiadała żadnych środków trwałych, należności, roszczeń. W zasadzie jedyny majątek spółki to kapitał własny o wartości (...)zł. (...)posiadała także akcje (...) S.A. o wartości (...) zł. W pasywach wykazywała zobowiązanie wekslowe w wysokości(...)zł. Jako wierzycieli wekslowych wskazano (...) sp. z o.o. (...)tys. zł, S. B. (1) (...) tys. zł, oraz S. R. (1) (...)tys. zł. W aktach KRS znajduje się także pismo podpisane przez A. S. (1) z datą (...) które jednak wpłynęło do KRS 11.01.2012r. A. S. (1) informowała w nim, że 12.04.2011r złożyła na ręce wspólników (...) rezygnację ze stanowiska prezesa zarządu tej spółki. Do pisma załączyła oświadczenie o rezygnacji z funkcji prezesa zarządu z dnia (...), pokwitowane tylko przez S. B. (1) z datą 12.04.2011r. Sąd bezskutecznie wzywał A. S. (1) i spółkę (...) do złożenia dowodu złożenia rezygnacji drugiemu wspólnikowi. Dokumentu takiego nie złożono, wobec czego Sąd 12.11.2012r stwierdził, że nie ma przesłanek do wykreślenia A. S. (1) z KRS, wobec nie złożenia dokumentu świadczącego o złożeniu rezygnacji z pełnienia funkcji prezesa (...).

Dowód: kserokopia akt rejestrowych k. (...)

Wg danych z KRS na datę 6.03.(...), w (...) sp. z o.o. nadal jedynymi udziałowcami byli B. G. (1) i S. B. (1), posiadający po(...) udziałów, zaś A. S. (1) nadal figuruje jako prezes zarządu spółki.

Dowód: wydruk KRS k. (...)

S. B. (1) w dniu 14.08.2012 r. i 19.09.2012 r. oferował B. G. w formie pisemnej, zakończenie sporu wokół (...). Oferował więc m.in. odkupienie 100% udziałów w(...) przez(...) T., zwrot przez (...) T. 3 inwestorom kwot wpłaconych na konto(...), dopłatę (...)zł na poczet emisji akcji serii (...), możliwość zrealizowania w/w operacji w ciągu 6 miesięcy.

Dowód: dokumenty k. 2275-2296

W dniu 4 maja 2014r oskarżony zwrócił się pisemnie do B. G. o to, by (...) S.A. zwróciła inwestorom(...) mln zł z tytułu wpłat na objęcie akcji serii (...). Wnosił także by zlikwidowano spółkę (...) i rozwiązano umowę objęcia akcji serii (...) przez (...).

Oskarżony w dniu 9.07.(...) wystąpił do KRS w C. o likwidację (...) sp. z o.o. lub ustanowienie kuratora. Wniosek uzasadnił tym, że drugi wspólnik B. G. uchyla się od udziału w zgromadzeniach, stąd nie można podjąć uchwały o powołaniu nowego zarządu lub likwidacji spółki. We wniosku zapewnił, iż spółka (...) posiada istotny majątek - aktywa w postaci papierów wartościowych o wartości ok. (...) tys, zł, należności do ściągnięcia – ok.(...) tys. zł, a także zaliczki na akcje w wysokości(...) mln zł.

Dowód: dokumenty k. 2827-2865

(...) S.A. na rynku N. (...) w szczytowym okresie przełomu (...) i (...) osiągały kurs ok. 50 groszy za sztukę, potem kurs ten spadał, osiągając w (...)poziom między 5 a 7 groszy za sztukę.

Dowód: historia rachunku k. (...)

Oskarżony S. B. (1) w toku całego postępowania nie przyznawał się do popełnienia zarzucanych mu czynów.

Podczas pierwszego przesłuchania w dniu 9.07.2014 r. (k. 2512-2515, tom (...)) nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów, odmówił składania wyjaśnień oraz udzielania odpowiedzi na pytania prokuratora.

Na rozprawie w dniu 18.02.2015 r. przy pierwszym rozpoznaniu sprawy (k. 2872-2873, 2866, tom 15) wyjaśnił, że państwa R. poznał w pierwszej połowie (...)r., zgłosili się do niego P. i A. R. (1), jako do (...) (...), celem przekształcenia spółki (...) w spółkę akcyjną i przygotowania do debiutu na rynku giełdowym, podpisali na tą okoliczność stosowną umowę. Przez okres około 1 roku kontaktował się w sprawach spółki z tymi osobami, w trakcie przygotowywania dokumentów przekształceniowych i rejestrowych spółki odniósł wrażenie, że P. i A. R. (1) chcą działać na niekorzyść pozostałych wspólników spółki tj. S. i B. R. (1). Stwierdził, że powiedział o tych spostrzeżeniach B. R. (1) lub S. R. (1). Wówczas, dla załagodzenia konfliktu pomiędzy tymi wspólnikami został powołany jako członek Rady Nadzorczej spółki (...). Jego głos doradczy miał decydować o dalszym (...) spółki (...). W tym czasie dążył do załagodzenia konfliktu w spółce i przygotowywał dokumenty do emisji przez spółkę akcji serii (...). Wskazał, że jego rola w spółce ograniczała się jedynie do przygotowania spółki do debiutu na giełdzie i opracowania dokumentów z tym związanych. Następnie wyjaśnił na temat emisji akcji serii (...) spółki (...). Szukał inwestorów na nabycie akcji tej serii, nie było jednak chętnych do ich zakupu. Podał, że w tym czasie był też związany z firmą (...) i proponował temu podmiotowi, jako inwestorowi instytucjonalnemu, nabycie akcji spółki (...), ale wówczas nie nawiązali żadnej współpracy. Wskazał, że następnie odkupił udziały od S. R. (1) w spółce (...), było to wynikiem rozmów z S. R., w których uzgodnili, że byłoby dobrze gdyby spółka (...) objęła emisję akcji serii (...), żeby mieć kontrolę nad spółką (...) i głos decydujący na Walnym Zgromadzeniu Akcjonariuszy ponieważ wszyscy akcjonariusze – pozostali wspólnicy mieli po równej ilości akcji i głosów tj. A. i P. R. mieli 50% głosów i tyle samo głosów mieli S. i B. R. (1). Spółka (...) miała być tym podmiotem decydującym kto ponosi odpowiedzialności i kto rządzi w spółce (...). Wskazał, że zdecydowali, że proporcjonalnie z S. R. wyłożą pieniądze do spółki (...) z przeznaczeniem na zakup akcji serii (...) spółki (...), i oskarżony wyłożył na ten cel kwotę (...) zł, a państwo R. (...) tys. zł. Wyjaśnił dalej, że w związku z zakupem akcji serii (...) spółki (...) zmienili umowę spółki (...), powołali, za zgodą S. i B. R. (1), na prezesa spółki(...) A. S. (1), miała pełnić tą funkcję tylko „nomenklaturalnie”, aby być na Walnym Zgromadzeniu Akcjonariuszy i wykonywać swoje formalne obowiązki. Wyjaśnił, że przewaga na Walnym Zgromadzeniu Akcjonariuszy spółki (...) była istotna z punktu widzenia B. i S. R. (1), ponieważ A. i P. R. cały czas kierowali do spółki jakieś pisma, roszczenia, więc ten konflikt cały czas się pogłębiał, dlatego „głosy” które wykonywała A. S. (1) jako (...) były decydujące dla S. i B. R. (1) i zależało im żeby taki parytet utrzymać. Wskazał, że w dokumencie informacyjnym przy wprowadzaniu spółki (...) na rynek N. (...) opisano sytuację trwającego konfliktu pomiędzy akcjonariuszami w spółce (...), wskazując, że jest to duże ryzyko dla spółki (...) i

o tym wiedzieli wszyscy inwestorzy już przed debiutem spółki na rynku N. (...). Wyjaśnił, że po kilku miesiącach funkcjonowania spółki na tym rynku, kurs akcji spółki (...) wzrósł nawet do 62 groszy za akcję, więc pakiet akcji, które posiadała (...) miał wartość około(...) zł, więc takim majątkiem spółka (...) dysponowała. Wskazał, że jesienią (...) r. przy okazji wprowadzania na rynek N. (...) własnej spółki - (...), poznał A. Ł. (1), którego już wcześniej widywał na różnych sympozjach, A. Ł. pozyskał dla niego inwestorów do tej spółki, wypłacił mu za to prowizję. Podał, że w tym czasie kurs akcji spółki (...) wzrastał, w związku z czym A. Ł. (1) pytał o możliwości nabycia akcji tej spółki, ale nie z rynku bo na rynku była niewielka ich ilość, Powiedział A. Ł. (1) że posiada znaczny pakiet akcji (...) S.A., które może mu odsprzedać. Wskazał, że po około miesiącu negocjacji doszło do podpisania umów z około pięcioma inwestorami na łączną kwotę przeszło (...) mln zł, taka kwota wpłynęła na jego konto, cena za akcję wynosiła wówczas 20 lub 25 groszy. Kwotę która wpłynęła na jego konto zwrócił niezwłocznie po tym, jak się okazało, że spółka (...) zmieniła termin raportu okresowego, kwartalnego, a jako członek Rady Nadzorczej miał okres zamknięty i nie mógł dokonywać żadnych transakcji na akcjach spółki (...), więc wycofał się z tych umów po paru dniach i zwrócił inwestorom pieniądze, w tym A. Ł. (1) (...) tys. zł. Stwierdził, że po tym fakcie A. Ł. (1) mówił mu, że musi teraz „świecić” przed inwestorami oczami, ale był w dalszym ciągu zainteresowany kupnem akcji spółki (...). Poinformował wówczas A. Ł. (1), że spółka (...) prawdopodobnie będzie planowała debiut na rynku giełdowym, w związku z czym zaprosił na spotkanie w spółce (...). Spotkanie to odbyło się jesienią (...) r. Stwierdził, że nie pamięta kto był obecny na tym spotkaniu, czy tylko B. R. (1) czy też S. R. (1). A. Ł. (1) jako przedstawiciel (...) mówił, że może za pomocą tego podmiotu przeprowadzić dużą emisję akcji, że mogą pomóc we wprowadzeniu (...) S.A. na rynek giełdowy (podstawowy), co się wiąże z podpisaniem stosownych umów, ale nigdy do tego nie doszło bo B. i S. R. (1) nie byli tym zainteresowani, konkretnej oferty nie złożył też A. Ł. (1). Wyjaśnił dalej, że A. Ł. (1) pytał go w dalszym ciągu czy jest możliwość zainwestowania w spółkę (...), czy można nabyć jej akcje, ale chcąc być lojalnym wobec S. i B. R. (1), którzy blokowali sprzedaż akcji S. będących w posiadaniu (...), nie wyrażał zainteresowania takimi transakcjami. Stwierdził, że w międzyczasie przy debiucie giełdowym jego spółki (...) doszło do zacieśnienia współpracy z A. Ł. (1) – przedstawicielem (...). Powierzył (...) występowanie jako autoryzowany doradca co do (...), ponieważ będąc powiązany osobowo i kapitałowo ze spółką (...), nie mógł tego robić samodzielnie, potrzebny był autoryzowany doradca zewnętrzny, wynikało to z ograniczeń regulaminowych na giełdzie. Wtedy też rozpoczęły rozmowy na temat powiązania kapitałowego spółki (...) i spółki (...), było to ważne dla funkcjonowania obu podmiotów. Stwierdził, że w ramach tej współpracy przedstawił (...) pakiet akcji jakie posiadał w portfelu T., w tym akcje spółki (...) i podjęli decyzję, że wspólnie będą dywersyfikować swoje inwestycje, że część akcji z portfela (...) obejmie T., a część z portfela (...) T. obejmie (...), było to również podyktowane regulacjami rynku N. (...) i połączenie miało na celu obejście ograniczeń regulaminowych dotyczących spieniężania portfela akcji przez spółki powiązane.. W trakcie negocjacji dotyczących współpracy z T. ustalili, że (...) będzie miał 25% głosów, a A. Ł. (1) 10%, natomiast pozostałe 65% głosów będzie należało do oskarżonego, oraz że podwyższą kapitał zakładowy w (...) T. i A. Ł. (1) zostanie jego zastępcą, co się stało w lutym (...)r. Wskazał, że początkowo „grał w otwarte karty”, wszystkie umowy jakie miał zawarte w (...) spółki (...) pokazywał (...). (...)wybiórczo część akcji kupował a część nie. Stwierdził, że z drugiej strony nie było takiego otwartego przekazu, A. Ł. (1) pozyskiwał nowych klientów. Wskazał, że (...) T. jako autoryzowany doradca, zajmował się aspektem prawnym, przygotowaniem dokumentacji, przekształceniami spółek, kontaktami z giełdą i z (...), A. Ł. (1) nie zajmował się tymi rzeczami, był odpowiedzialny za nawiązywanie nowych kontaktów i pozyskiwanie kapitału dla nowych spółek. Stwierdził, że w lutym lub marcu (...) r. brał udział w spotkaniu w P., gdzie został zaproszony z A. Ł. (1), byli tam również obecni S. H. (2) i dwóch jeszcze innych mężczyzn, których poznał jako inwestorów strategicznych dla (...), byli to O. i B.. W czasie tego spotkania przekazał informację, że spółka (...) planuje emisję kolejnej serii akcji, co wynikało z zapisów statutowym spółki (...) dotyczącym podwyższenia kapitału w ramach kapitału docelowego, co mogło nastąpić do końca marca lub kwietnia 2011 r. i w tym czasie musiał się zebrać zarząd tej spółki w celu podjęcia takiej decyzji, bez konieczności zwoływania Walnego Zgromadzenia spółki. Na podstawie tego uznawał, że ta emisja może dojść do skutku. Stwierdził, że w międzyczasie spółka (...) poszukiwała inwestorów, potrzebowała pieniędzy na dalszy rozwój i jako przewodniczący Rady Nadzorczej uczestniczył w bieżących działaniach i decyzjach podejmowanych przez S. R. (1), ponieważ miał on w spółce (...) decydujące zdanie, natomiast B. R. (1) wykonywała tylko jego polecenia. Wyjaśnił, że w związku z tym pomyślał, że dobrze byłoby połączyć „te dwa tematy”, ponieważ (...) i A. Ł. (1) cały czas go nagabywali i pytali kiedy mogą nabyć akcje i zainwestować w spółkę (...), a spółka (...) potrzebowała tego kapitału. Stwierdził, że wówczas doszło do pierwszych negocjacji, kto kupi akcje, za jaką kwotę. Wskazał, że chyba w lutym 2011 r. zarząd spółki S. aktem

notarialnym podwyższył kapitał zakładowy nie o (...) mln sztuk akcji ale o (...) mln sztuk akcji, co wynikało z tego, że pozostała część tj. (...) mln sztuk akcji mógł S. R. (1) objąć samodzielnie, bo był to pakiet przeznaczony dla pracowników. Cena emisyjna była ustalona na 14 groszy, tak było w pierwotnym akcie notarialnym. Wskazał, że po rozmowach i po emisji akcji serii (...), poinformował R., że łączy się (...), że spółka (...) będzie większa, będzie upubliczniona, będzie mieć większe możliwości, na co S. i B. R. (1) patrzyli sceptycznie, twierdzili że trzeba uważać, ponieważ słyszeli o (...) S.A. różne rzeczy, że mogą przejąć kontrolę, że mogą być nielojalni. Wskazał że słuchał ich słów ale nigdy nie brał pod uwagę, ponieważ uważał że to połączenie jest dla niego korzystne finansowo (pakiet akcji wzrastał dziesięciokrotnie) i perspektywiczne. Stwierdził, że podczas spotkania w P. kiedy poznał T. O. (1) i J. B. zobaczył jak (...) inwestuje w różne podmioty, zobaczył od środka model i różne strategie inwestowania, była to dla niego czysta manipulacja. Wyglądało to w ten sposób, że P. Ś. rozrysował na tablicy dane wyjściowe-fundamentalne spółki (...), ocenił ich wartość docelową. Spółka była w tym czasie notowana na giełdzie na około 40-50 groszy za akcję, wszystkim obecnym na tym spotkaniu zależało żeby tą spółkę wprowadzić na rynek główny. Stwierdził, że zadeklarował, iż doprowadzi do tego, że spółka (...) wyemituje akcje i będą one we wspólnym portfelu T. i (...). Wszyscy na to wyrazili zgodę. Rola T. O. (1) polegała na tym, że miał „dbać” o kurs akcji na giełdzie tzn. miał doprowadzić do drastycznego spadku kursu akcji spółki (...), tak aby wszyscy inwestorzy, którzy byli w to zaangażowani mogli sobie dokupić mniejsze pakiety akcji, które później po odpłynięciu rynku tj. utrzymaniu mniejszej płynności, można było „wystartować” do góry, gdy już emisja serii (...) akcji dojdzie do skutku. Na tym mieli skorzystać i inwestorzy, i A. Ł. (1), a także (...) T. i R., ponieważ pierwotnie ich pakiet akcji miał być mniej warty ale docelowo miał być „wyciągnięty” do 1 zł za akcję. Wyjaśnił, że stąd pojawiła się propozycja, żeby zawrzeć umowę pożyczki akcji serii c (...) S.A., pomiędzy (...) sp. z o.o. a T. O. (1), którego wcześniej nie znał. Była to osoba, która została przedstawiona jako zaufany inwestor. A. Ł. (1) mówił mu, że takie transakcje już przeprowadzali, osobiście sprawdził to, że w wypadku czterech czy pięciu podmiotów, drastyczne spadki akcji, ściągnięcie z rynku całej nadwyżki płynnej gotówki, płynnych akcji, doprowadzało do tego, że później kurs akcji wzrastał. Stwierdził, że nie widział w tym nic złego, umawiali się na pewne inwestycje, uważali że są jedną grupą, więc w ramach umowy pożyczki przekazał T. O. (1) (...) mln sztuk akcji o wartości rynkowej około (...) mln złotych, których do tej pory spółka (...) nie otrzymała, nie wie co się z nimi stało. Z kursu akcji (...) S.A. wynika, że T. O. zrobił z nimi co miał zrobić, to jest część z nich sprzedał na rynku doprowadzając do obniżenia ich kursu z 40 groszy do 20 groszy. Wskazał, że to był element warunkujący zainwestowanie przez (...) pieniędzy w akcje (...) S.A., ponieważ cały czas było powtarzane, że T. O. (1) musi dostać pożyczkę, żeby wiedziano, że jest wiarygodny. Wyjaśnił, że w tym czasie A. Ł. (3) cały czas ponaglał go, co z tymi umowami, co z ceną emisyjną akcji, odpowiadał wówczas ze (...) S.A. nie podjął jeszcze decyzji na ten temat, że cały czas rozmawia o tym z S. R. (1). Wskazał, że doszedł do porozumienia z S. i B. R. (1), że emisję akcji serii (...) przeprowadzą w taki sam sposób jak emisję akcji serii (...) tzn. poszuka inwestorów na nabycie tych akcji ale tylko co do połowy kapitału, a R. poszukają inwestorów na drugą połowę. Stwierdził, że państwo R. mogli swobodnie dokapitalizować spółkę (...), ponieważ posiadali taki majątek, widział przy przekształcaniu tej spółki ze spółki jawnej w akcyjną, jakie kwoty spółka wypłacała wspólnikomj, były to kwoty milionowe. W związku z tym był pewien, że gdyby nie pojawił się jakiś inwestor zewnętrzny, który wpłaci pieniądze i obejmie akcje serii (...), to państwo R. dokapitalizują spółkę żeby w całości opłacić tą emisję. Stwierdził, że osobiście nigdy nie było go na to stać, gdyż wcześniej wyasygnował kwotę 400 tys. zł na emisję akcji serii (...), tak więc jego możliwości były ograniczone i państwo R. wiedzieli, że tych pieniędzy nie wyłoży. Stwierdził, że podczas negocjacji ze spółką (...) co do ilości akcji i kto ma je objąć, były rozrysowane różne schematy. R. cały czas deklarowali, że wpłacą te pieniądze, o czym świadczy umowa o objęciu akcji S. z 12.04.(...) r., z której wynika że (...) obejmuje tylko (...) mln akcji, a resztę mieli wpłacić B. i S. R. (1), tak więc jego rola kończyła się na zebraniu połowy kapitału niezbędnego do objęcia emisji serii (...), co też uczynił. Wskazał, że następnie zarząd spółki S. podjął w kwietniu (...) r. uchwałę o zmianie aktu notarialnego z lutego (...) r., zmieniono pulę akcji do (...) mln akcji i obniżona cenę emisyjną do 10 groszy. Wynikało to z tego, iż mówił R. że jak nie znajdą inwestorów zewnętrznych, będą musieli więcej dopłacić do spółki, bo jak akcje będą po 10 groszy dopłacą 2 mln złotych a jak po 14 groszy to dopłacą 2 mln 800 tys. zł, więc się zgodzili na to rozwiązanie. Wskazał, że odpowiadało to także jego inwestorom, bo wcześniej prywatnie kupili akcje od niego po 20 groszy, pierwotnie mieli w planie inwestowanie po 14 groszy, a na giełdzie akcje były po 40-50 groszy, więc ta inwestycja umożliwiała im zainwestowanie o wiele mniejszych pieniędzy i zwiększenie zysku z tej operacji. Wyjaśnił, że A. Ł. (1) twierdził, że nie podpisał żadnej innej umowy ze spółką (...), podczas gdy podpisał jeszcze jedną umowę warunkową tej samej treści, ale z datą 30 marca (...) r. Wskazał, że fizycznie środki w związku z umową pożyczki zostały przekazane T. O. (1) w

kwietniu 2011 r., projekty umów pożyczki też były przesyłane do niego z (...) od S. H. (2) np. umowa z 23 marca (...) r., więc te uzgodnienia były cały czas płynne. Stwierdził, że w związku z tym nie miał wpływu na to kto zainwestuje pieniądze ze strony (...), czy to będzie jeden podmiot, czy to będzie A. Ł. (1), czy Ś., o tym dowiedział się dopiero później, po przesłaniu projektów umów, które A. S. (1) z datą 11 kwietnia podpisała. Zatem projekty umów pożyczki podpisane były w różnych wariantach, w różnych egzemplarzach i w różnym okresie. W chwili kiedy A. S. (1) przekazała papiery wartościowe o wartości 1 mln złotych jako pożyczkę T. O., dopiero po kilku dniach czy po tygodniu, umowy warunkowe sprzedaży praw do akcji zostały podpisane przez inwestorów i pieniądze wpłacone na rachunek spółki (...), z czego 2 mln zgodnie z podpisanymi umowami zostały przekazane do spółki (...). Stwierdził, że (...) tys. zł było do dyspozycji spółki (...), ponieważ uznał, że sprzedali część posiadanego pakietu akcji. Wskazał, że były podpisane w styczniu lub lutym (...) r. krótkoterminowe umowy na objęcie akcji innych spółek przez spółkę (...), zgodnie z ustaleniami z B. R. (1), że część projektów zostanie przeprowadzonych przez spółkę (...), więc to robił. Następnie wyjaśnił na temat emisji akcji serii (...). Stwierdził, że na poczet wszystkich transakcji były wystawiane przez spółkę (...) weksle, czyli spółka (...) zaciągała zobowiązania wobec współników, którzy mieli swoje pieniądze ulokowane w spółce. Następnie wyjaśnił na temat wprowadzania na rynek giełdowy spółek (...), jako doradca wprowadzał je na ten rynek, debiut przewidziany był na maj/czerwiec (...) r., miały to być krótkoterminowe inwestycje, które umożliwią spółce (...) szybkie spieniężenie posiadanego majątku i dysponowanie pieniędzmi na koncie w spółce (...). Wyjaśnił, że po otrzymaniu pożyczki T. O. (1) „zbił” kurs na giełdzie z 40 do 20 groszy za akcje, mając z tego pożytki, bo te pieniądze wpłynęły na jego konto, nigdy tych pieniędzy nie zwrócił na konto (...), a w międzyczasie po tych wszystkich umowach, które podpisała A. S. (1), dowiedział się chyba w maju 2011 r. że (...) sprzedała część swoich akcji (...) S.A z warunkowych umów sprzedaży kolejnym inwestorom po 15-20 groszy, A. Ł. (1) również powiedział mu, że sprzedał część pakietu swoich akcji i zarobił na tym dodatkowo około 1 mln zł. Wskazał, że ustalił wówczas z A. Ł. kwotę prowizji dla siebie, ponieważ się oburzył, że umożliwi mu zainwestowanie w spółkę (...) po 10 groszy za akcję nie zarabiając na tym ani złotówki, (...) spółka (...) nic z tego nie miała, a on już po kilku dniach z wielokrotną zainwestowaną kwotą, korzystając z możliwości jaką mu dał oskarżony. Stwierdził, że A. Ł. (1) przyznał mu rację i z tego tytułu wypłacił mu na konto prowizję w wysokości 125 tys. zł, którą to kwotę później – po 2012 r. zwrócił w aktywach. Wskazał, że wszystkie projekty umów którymi dysponował, które wykorzystano w warunkowych umowach sprzedaży, umowach objęcia akcji między (...) a S., były projektami umów przesłanymi bezpośrednio do oskarżonego przez S. H. czy A. Ł. (1), przygotowane były przez (...), w związku z czym te projekty które otrzymywał były akceptowane przez niego bez żadnych zmian i poprawek. Były akceptowane, podpisywane i funkcjonowały, w tym zakresie oskarżony wykonywał ustalenia które były dokonywane w P., Umowy te były zawierane w datach i o treści, jaką narzucił (...), były realizowane pod warunkiem że 1 mln zł w papierach wartościowych spółki (...) zostanie prześięgowany na T. O. (1), który był zaufanym inwestorem (...). Wskazał, że w momencie otrzymania umowy od Ś. zainteresował się w jaki sposób prezes (...) uczestniczy w tym projekcie, ponieważ to było niezgodne z prawem, z warunkami, które musiał spełnić jako autoryzowany doradca. Wskazał, że w międzyczasie cały czas rozmawiał z B. i S. R. (1), nie podejrzewał że coś może być nie tak, bo A. S. (1) przelewała pieniądze zgodnie z terminami, nie słyszał zarzutu że coś jest nie w porządku, nawet kiedy wpłynęła tylko kwota 2 mln zł, a nie 4 mln, ponieważ cały czas sądził, że tą drugą połowę pieniędzy B. i S. R. (1) wpłacą prywatnie lub poszukają inwestora na tą emisję. Stwierdził, że w związku z tym był z A. S. (1) w takim przekonaniu i dopiero w wakacje, po rezygnacji A. S. (1) (która odbyła się z „dnia na dzień”, był tym zaskoczony), został postawiony przed faktem dokonany, bez dostępu do żadnego z rachunków(...). Prosił jedynie A. S. (1), żeby poprzelała pieniądze zgodnie z podpisanymi i wiążącymi spółkę (...) umowami ze spółką (...), (...) i S.. Wskazał, że wówczas pojawiły się zaliczki na akcje do T. – był to zwrot, ponieważ nabywając akcje była spółka (...), T. sprzedała część pakietu spółce (...) i również (...), więc to był zwrot za część wpłaconych już pieniędzy przez T. za spółkę (...). Stwierdził, że w tym wypadku umowa dotyczyła 300 lub 500 tys. zł, spółka (...) nie wywiązała się z niej także wobec T. bo nie wpłaciła 200 tys. zł. Po rezygnacji A. S. (1) próbował porozumieć się z B. R. (1) aby rozwiązać sytuację w (...), poprzez powołanie nowego zarządu, proponował jako prezesa zarządu siebie lub B. R. (1), lub aby byli razem w zarządzie spółki (...), ale B. R. (1) stwierdziła, że oskarżony nie może być w zarządzie jako autoryzowany doradca spółki (...) i członek Rady Nadzorczej, ani ona sama też nie może być w zarządzie, gdyż jest większościowym udziałowcem w spółce (...) i de facto jest w zarządzie, bo jest prokurentem, więc nie doszli do porozumienia. Stwierdził, że zaraz po przekazaniu mu dokumentów (...) przez A. S. (1), w maju lub czerwcu (...) przekazał dwa segregatory z tymi dokumentami B. R. (1), która twierdziła że tam nie ma dokumentów. Oskarżony zapewnił, że nie wie co się stało z tą dokumentacją, nie miał

do niej dostępu. Stwierdził że kontakt z B. R. się urwał, bo w lipcu lub sierpniu 2011 r. podczas spotkania z S. R. (1) usłyszał od niego, że to nie jest jego problem, że poszuka spółki w W., która pożyczyci pieniądze B. R. (1) i odkupi akcje od A. i P. R.. Dodał, że nie sądził, iż tak może się stać, ale komunikaty które pojawiły się na jesieni świadczyły o tym, że tak zrobiono. B. R. (1) mówiła, że nie ma pieniędzy, a potem za 1,5 mln złotych kupiła nagle od A. i P. R. pakiet akcji, który był na giełdzie kilkakrotnie wyżej notowany. Stwierdził, że przypuszcza, iż pieniądze te (zapłacone przez B. R.), były z wpłaty od(...) w wysokości 2 mln złotych. S. R. (1) stwierdził wówczas, że on nigdy nie był związany z (...) i jego nie obchodzi problem (...), więc oskarżony został postawiony przed faktem, co dalej z emisją serii (...) spółki (...). Wskazał, że kilkakrotnie wówczas rozmawiał z B. R. (1) o jakimś rozwiązaniu tej sytuacji, miała sprawdzić dokumenty i podjąć jakąkolwiek decyzję, do dnia dzisiejszego nie ma żadnej decyzji. Stwierdził, że kilkakrotnie wysyłał do niej pisma w 2011, 2012, 2013 i 2014 r. roku, zawsze pozostawały one bez odpowiedzi. Ostatnie pismo było wysłane w maju 2014 r., była to kolejna jego oferta, żeby dokapitalizować spółkę (...), żeby przejąć udziały w spółce (...), ale nigdy nie usłyszał od R. że na cokolwiek się zgadzają, nawet nie było żadnego pisemnego uzasadnienia dlaczego nie. Wskazał, że stanął w pewnym momencie w 2011 r. przed faktem, że inwestorzy którym ufał, którzy byli współnikami w spółce (...) wykorzystali to, że umożliwił im zakup akcji bardzo tanio po 10 groszy, oni w tych samych dniach sprzedali akcje z kilkakrotnym zyskiem np. A. Ł. (1) wpłacił do (...) 900 tys. zł, a zyskał 1mln200 tys.zł i 10% z tego przekazał oskarżonemu jako prowizję, więc S. B. poczuł się trochę wykorzystany i zły. Z drugiej jednak strony zależało mu na dalszej współpracy z (...) i A. Ł. (1) i (...) spółki (...). Wyjaśnił, że jesienią 2011 r. pojawił się u P. Ś. (1) z pretensjami, że umożliwi mu inwestycje i prywatnie i jako firmie, a w zamian nie dostaje nic, na co Ś. stwierdził, że ma A. Ł. (1) i na tym skończyło się spotkanie. W związku z tym kilka razy prosił spółkę (...) dokapitalizowali sami S.. W międzyczasie pojawiły się komunikaty o kupnie akcji przez B. R. (1) i wtedy miał pewność na co przeznaczono te 2 mln zł. Wskazał, że z komunikatów tych wynika, że w momencie zakupu akcji od A. i P. R. B. R. (1) przekroczyła próg 51% głosów, a plus 26% głosów S. R. (1), dało im 75% głosów, co umożliwiło bezproblemową kontrolę nad spółką, włącznie ze zmianą statutu bez zgody kogokolwiek, więc osiągnęli to, przed czym zawsze się starali ochronić, czyli że ktoś może im zagrozić w bezpiecznym funkcjonowaniu spółki. Odebrał to jasno, że osiągnęli to co chcieli i nie był już im oraz spółka (...) do niczego potrzebni i wtedy został pośrednikiem, który próbował rozwiązać dalej sytuację. Wyjaśnił, że nie odbierał wtedy telefonów od A. Ł. (1), ponieważ nie wiedział co mu dalej powiedzieć, nie wiedział jak się zachować, państwo R., cały czas uznawali że nie ma tematu, że nic się nie dzieje. W styczniu 2012 r. (...) wycofał się z inwestycji w T., nie dyskutował z nimi, bo mogli się przez niego w jakiś sposób czuć wprowadzeni w błąd, że wpłacili pieniądze i w zamian nie mają nic, więc odkupił od nich udziały w T. płacąc 10% więcej niż wpłacili i to była jego propozycja, chociaż umowa inwestycyjna którą podpisali zobowiązywała go do wykupienia udziałów, więc postępował zgodnie z umową. Stwierdził, że nie było tak jak twierdził w zeznaniach Ś. czy H., że wypowiedzenie umowy inwestycyjnej wynikało z tego, że nie przekształcił spółki w spółkę akcyjną, ponieważ wspólnie ustalili, że przedłużą ten termin, czego dowodem jest wniosek jaki złożył 1 sierpnia 2011 r. o przekształceniu spółki z o.o. w spółkę akcyjną. Stwierdził, że umowy jakie były podpisane ze spółkami (...) były korzystne dla spółki (...), ponieważ ta spółka mogła zarobić na debiucie spółek, na ich akcjach, pieniądze z tego tytułu powinny trafić na konto maklerskie, nie zna żadnych szczegółów czy tak się stało, ponieważ nie było osoby, która mogłaby występować w imieniu spółki (...) oraz która mogłaby ściągnąć od T. O. (...) mln złotych który został mu przekazany (w formie pożyczki akcji S.) i w związku z tym był pat. Stwierdził, że rozwiązując wszystkie umowy z (...) i A. Ł. (1) rozliczył się i z A. Ł. prywatnie, żeby być lojalnym – podzielili wszystko pół na pół, odkupił dobrowolnie udziały od (...) i od A. Ł. płacąc kilkaset tysięcy złotych prywatnych środków i środków ze spółki (...), w wyniku czego utracił później tą spółkę bo straciła płynność, ale to nie było wtedy dla niego ważne, bo chciał wszystko załatwić do końca zgodnie z sumieniem, bo tak naprawdę nigdy nie było mowy, że ten projekt się nie uda. Projekt, który realizowali, miał dać zarobić zarówno (...) jak i A. Ł. i innym inwestorom. Stwierdził, że poczuł się wykorzystany, zarówno ze strony R., którzy nie wpłacili pieniędzy i twierdzili że to nie jest ich problem, jak i ze strony (...), którego przedstawiciele w ciągu miesiąca zarobili kilkakrotnie na akcjach serii (...). Wyjaśnił dalej, że w styczniu 2012 r. A. Ł. i (...) wysłali do niego pisma z żądaniem odkupienia udziałów w T. na co przystał, uzgodnili kwotę i w styczniu zostały podpisane umowy notarialne. Chcieli też odkupienia przez niego praw do akcji spółki (...) z warunkowych umów sprzedaży, na co odpowiedział, że nie jest już nimi zainteresowany, bo go na to nie stać. Żądali odkupienia tych akcji za całą kwotę (...) tys.zł, a nigdy nie było mowy żeby(...) cokolwiek zwracała. Stwierdził, że skoro pisma wysyłane do B. R. (1) pozostawały bez odpowiedzi, to poczuł się oszukany i złożył zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa do Prokuratury, ale odmówiono wszczęcia śledztwa, ponieważ takie same postępowanie toczyło się już

równolegle w P., więc również ta droga zmuszenia państwa R. do rozmowy nie powiodła się. W 2014 r. wysłał ostatnie pismo do B. R. (1) proponując różne warianty, pozostało ono bez żadnej odpowiedzi, w związku z tym złożył do KRS-u pismo o przeprowadzenie (...) spółki (...) przez Sąd, czy powołanie kuratora spółki, żeby móc zakończyć sprawę (...). Nie wie jaki jest majątek spółki (...), na pewno jest należność T. O., który miał zwrócić jeżeli nie (...) w akcjach S. serii (...) do spółki (...). Stwierdził, że Sąd zażądał wyłożenia przez niego kwoty ok. (...) tys. zł, których nie był w stanie wyłożyć, więc dokumenty zostały mu zwrócone, w związku z czym sytuacja spółki (...) jest cały czas nie rozwiązana. Wyjaśnił dalej, że w 2014 r. było spotkanie w siedzibie (...), w którym uczestniczyła również A. S. (1), B. R. (1) i jej prawnik K., oni nic nie odpowiadali na jego propozycje rozwiązania sytuacji spółki (...), B. R. (1) odpowiedziała mu że czeka na propozycje, które będą korzystne dla niej, a nie dla jego kolegów z (...), więc też ta próba została odrzucona, a był to warunek by spółka (...) miała organy, czy pełnomocnika czy prokurenta, który mógłby w jej imieniu występować, przy podziale udziałów 50% pomiędzy nim i B. R. (1) nie byli w stanie dojść do jakiegokolwiek porozumienia, B. R. (1) nie chciała w ogóle wziąć odpowiedzialności za spółkę (...), proponował swoją osobę jako prezesa, aby móc zakończyć sprawę z inwestorami i z emisją serii (...), ale pozostało to bez echa. Wskazał, że w jednej z rozmów z A. Ł. w 2021 r. stwierdził, że spółka (...) posiada aktywa, które umożliwią spłacenie ewentualnie inwestorów, bo domniemywa, że (...)mln zł, które wpłynęły do spółki (...) powinny być dawno zwrócone, ponieważ (...) nakazuje podjęcie przez zarząd czynności jeśli w ciągu roku nie zostanie wpłacona druga część, a zarząd S. nie robi w tym kierunku nic. B. i S. R. (1), jako większościowy udziałowiec mogli podjąć uchwałę, która umożliwiłaby zwrot pieniędzy bądź bezpośrednio na konto spółki (...), bądź bezpośrednio na konto inwestorów, Ale jest tu problem bo w imieniu (...)musiałby ktoś występować, a spółka ta nie ma organów. Stwierdził, że on sam nie ma możliwości rozwiązania tej sytuacji. Podkreślił, że od niego zażądano odkupienia akcji spółki (...) za kwotę(...)zł, nie dysponuje taką kwotą i nigdy nie będzie nią dysponował, dlatego odpowiedział że nie jest tym zainteresowany. Kwota (...) zł która jest w wolnym obrocie w spółce (...), a którą spółka (...) przeznaczyła niezgodnie z celem emisji, była przeznaczona na bieżącą działalność spółki. Z rozmowy z S. R. (1) dowiedział się, że te pieniądze zostały przetransferowane przez jakąś spółkę i następnie pożyczone B. R. (1), za które kupiła akcje od pozostałych akcjonariuszy, uzyskując w ten sposób 75% głosów w spółce. Stwierdził, że w tym całym postępowaniu ponosi odpowiedzialność jako pośrednik, który chciał „dogodzić” wszystkim, ale stało jak się stało, sam osobiście miał również na tym projekcie zarobić, ale w efekcie stracił na obniżeniu kursu akcji S.. Wyjaśnił, że podejmował wszystkie czynności zgodnie z tym co wcześniej zostało ustalone, od wyszukania inwestorów po sprzedaż akcji, działając w przekonaniu że wywiąże się z wszystkich umów i porozumień. Tak się nie stało, zbieg okoliczności spowodowany rezygnacją A. S. (1), spowodował, że nie wie co się stało z inwestycjami które miały być krótkoterminowe, akcje pewnie były na rachunku maklerskim, nie jest mu wiadomo czy zabezpieczył je komornik, spółka nie miała żadnych innych długów, więc nie sądzi by ktokolwiek występował o te pieniądze. Wyjaśnił, że (...) stwierdził, iż dochodzenie roszczeń od spółki (...) byłoby bezcelowe, więc złożył zawiadomienie o przestępstwie. Wskazał, że spotkał się osobiście z pełnomocnikiem P. K. (1), ponieważ uważał że w ten sposób też można dojść do porozumienia, przekazał informację że jego konflikt z B. R. (1) uniemożliwia podjęcie jakichkolwiek uchwał w (...). B. R. (1) nie była skłonna do spotkania z P. K. aby coś wspólnie ustalić. Stwierdził, że był rozczarowany całą sytuacją i postawą państwa R., gdyż doprowadził do tego żeby ta spółka była tylko ich, poprzez pozbycie się pozostałych członków z zarządu spółki S., zaufał B. i S. R. (1), jemu zaufali inwestorzy, ponieważ wspólnie robili interesy i wspólnie chcieli do czegoś dojść, więc nie było jego zamiarem przywłaszczenia czegokolwiek i oszukania kogoś. Wykonywał wcześniej podjęte ustalenia z każdą ze stron. Stwierdził, że państwo R. będą zaprzeczali że mieli wpłacić jakiekolwiek pieniądze z tytułu tej emisji, bo jest to w ich interesie, inwestorzy zapłacili pieniądze nie mając z tego nic, rozumie ich rozgoryczenie bo tak samo by się czuł, ale jego wina jest znikoma, ponieważ tylko chciał dokonać tej inwestycji żeby oni mogli zarobić i spółka (...) miała kapitał. Taki był cel całego projektu. Po drodze szereg okoliczności, łącznie z rezygnacją A. S. (1), spowodował, że nie miał możliwości fizycznie nic zrobić ze spółką, mimo starań z jego strony nie udało się dojść do porozumienia z B. R. (1). Wskazał, że konsekwencją tej całej sytuacji jest to że ma problemy, poprzez odkupienie udziałów w(...) T. stracił tą spółkę. Zaznaczył, że nie miał wpływu na podział inwestycji ze strony inwestorów, nie wiedział kto, ile zainwestuje., P. akcji to (...) mln sztuk, jeżeli inwestorzy zgodziliby się na objęcie wszystkich tych akcji, spółka (...) sprzedałaby im te akcje w całości. Spółka (...) była pilnowana przez drugiego współnika, ponieważ B. R. (1) cały czas bała się utraty kontroli poprzez sprzedaż akcji serii (...). W spółce (...) na dzień podpisywania warunkowych umów sprzedaży istniał majątek, który pozwalał na dokapitalizowanie do (...) tys.zł, bo akcje spółek (...), S., (...) i (...) po wartościach rynkowych, dawały takie aktywa. Ponownie wyjaśnił, że jeżeli chodzi o drugi zarzut,

to funkcjonowały różne projekty umowy, które były podpisywane z datą marcową, kwietniową dwustronnie przez T. O. i A. Ł. oraz spółkę (...), więc projekt z 1 kwietnia był również przygotowany przez spółkę(...), jako ten który miał być dopiero zastąpiony finalnie 12-tego kwietnia, dokumentem wiążącym prawnie, który umożliwiał spółce (...) sprzedaż tych akcji. Wskazał, że podpisane projekty umowy świadczą że to był „gorący” okres dla niego, dla spółki (...) i dla inwestorów bo cały czas ustalenia z każdym dniem były inne, inne były warianty objęcia akcji przez inwestorów, inne były warianty sprzedaży akcji przez spółkę (...), bo państwo R. albo samodzielnie chcieli objąć akcje, o czym świadczy pierwotna umowa, później stwierdzili że dokapitalizują spółkę (...), bo tak będzie wygodniej ze względów wizerunkowych, ponieważ nie będzie komunikatu, że S. R. (1) jako prezes, dokapitalizuje spółkę po 10 groszy za akcje, bo to dałoby negatywny oddźwięk. Lepiej, aby poszedł komunikat, że dotychczasowy inwestor w postaci spółki (...) kupuje całą emisję, więc to też wynikało z tych ustaleń że dla dobra wizerunkowego spółki (...), to spółka (...) obejmie całą emisję a dalej odsprzeda inwestorom zewnętrznym bądź bezpośrednio państwu R.. Wskazał, że tak się nie stało ale trzeba podkreślić że zamierzenia zostały złamane z dwóch storn, przez inwestorów ponieważ nie uzgadniali z nim sprzedaży tych akcji dalej, bo chciał żeby na tym projekcie zarabiali, przez A. Ł. również, a przez państwa R. najbardziej, którzy „wypięli” się na niego i na spółkę (...), dysponując do chwili obecnej bezprawnie kwotą (...) złotych (a powiększoną o odsetki to nawet (...) zł), którą powinni zwrócić do spółki (...) lub do inwestorów. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy oskarżony również nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, odmówił składania wyjaśnień, potwierdził treść składanych uprzednio wyjaśnień i odmówił odpowiedzi na pytania (k. 3169).

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego, jego wyjaśnienia potwierdzają także dokumenty obrazujące przekształcenie (...) i A. R.(...)w (...) S.A. w postaci wyciągu z uchwały nr 3 z 4.06.2008r –k. 51-52, dokumentu informacyjnego –k. 79-80, wyciągu z uchwały nr 2 z 10.09.2008r –k. 52-53, wyciągu z uchwał nr 3a i 4 z dnia 27.04.2009r –k. 53-55, oferty nabycia akcji serii (...) –k. 1304, formularza zapisu na akcje –k. 1305, umowy objęcia akcji –k. 1315, oświadczenia (...) S.A. –k. 1307, 1399, 1421, Dokumentu Informacyjnego –k. 34-80, statutu spółki (...) –k. 140-145, informacji zarządu (...) S.A. o nabyciu akcji imiennych serii (...) przez B. G. (1) –k. 148, pisma P. R. i A. R. (1) informującego o nabyciu akcji przez B. G. –k. 2840-2841. Wyjaśnienia oskarżonego znalazły także potwierdzenie we wskazanej części w zeznaniach świadka P. Ś. 346-349, (...) - (...), (...) - (...), (...) - (...), zeznania świadka S. H. –k. 323-328, 352-353, 360-366, 2308-2312, 2807-2814, 3243-3245, odpisie z (...) S.A. –k. 276-285, umowie sprzedaży akcji z 13.10.2010r i 14.10.2010r –k. 298, 338, 2851, 2850, oświadczeniu o nieważności umowy –k. 299, 339, zeznaniach A. Ł. –k. 333-336, 486-488, 2818-2820, 2313-2315, 2818-2823, 3203-3205, potwierdzeniu zwrotu pieniędzy –k. 2844-2845, którym to dokumentom i zeznaniom dano wiarę.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego co do odkupienia udziałów w(...) T. od (...) S.A i P. Ś. (1), są bowiem zbieżne z dowodami w postaci dokumentów: wezwanie do odkupienia akcji i udziałów –k. 337, 2153-2154, 2838, 2839, umowy sprzedaży udziałów -k. 2156-2161, 2833-2835, pisma oskarżonego z 20.01.2012r-k. 2832. Pokrzywdzeni wezwali oskarżonego do odkupienia od nich udziałów i oskarżony to żądanie zrealizował (zgodnie z postanowieniami umowy inwestycyjnej). Zdaniem Sądu to świadczy o braku po jego stronie zamiaru przywłaszczenia kwoty 400 tys. zł.

Sąd generalnie dał wiarę zeznaniom świadków A. Ł. k. 333-336, 486-488, 2818-2820, 2313-2315, 2818-2823, 3203-3205, P. Ś. k. 333-336, 486-488, 2818-2820, 2313-2315, 2818-2823, 3203-3205, S. H. k. 323-328, 352-353, 360-366, 2308-2312, 2807-2814, 3243-3245, umowie inwestycyjnej z 7.03.2011r –k. 2854-2855, z których wynika w jaki sposób opisywaną sytuację odbierała (...) S.A. i powiązani z nią inwestorzy jak również dowodom w postaci zeznań świadków A. S. k. 476-481, 2342-2346, 2868-2871, 3226-3227, M. L. (obecnie P.) k. 489-492, 2911-2912, 3228-3229, P. Ś. 346-349, (...) - (...), (...) - (...), (...) - (...), dokumentów warunkowych umów sprzedaży akcji z 1.04.2011 r. k. 351,355), zeznań S. H. – k. 323-328, 352-353, 360-366, 2308-2312, 2807-2814, 3243-3245, którym to dowodom dano wiarę, zeznaniom B. R. G. – k. 2064-2071, 2359-2365, 2423-2425, 2462-2463, 2465-2469, 2932-2937, 3258-3261. Zdaniem Sądu nie są jedynie wiarygodne te zeznania pokrzywdzonych, iż umowa zawarta przez nich formalnie ze Spółka (...), a faktycznie z oskarżonym S. B. (1) była swego rodzaju umową pośrednictwa, gdyż pozostaje to wprost w sprzeczności z treścią zawartych umów. Pokrzywdzeni są doświadczonymi uczestnikami rynku kapitałowego i musieli zdawać sobie sprawę z konsekwencji podpisania określonego rodzaju umów, a na podkreślenie zasługuje fakt, iż to oni sporządzili podpisane później umowy i mieli bezpośredni wpływ na treść zawartych tam zapisów.

W zakresie rozmów z pokrzywdzonymi inwestorami od stycznia 2012r, oparto się o dowody w postaci : zeznań S. H. –k. 326, 2807-2814, A. Ł. –k. 335, 486-488, 2818-2823, P. Ś. –k. 348-349, 2322-2325, 2797-2801, A. S. –k. 1969, 2909-2910, B. R. G. –k. 2069-2070, 2359-2365, 2460-2469, 2932-2937. Z dowodów tych wynika, że inwestorzy wyruszyli do emitenta by poszukiwać konsensusu z władzami (...) S.A., która jednak zajęła stanowisko, że ona ma zawartą umowę objęcia akcji przez (...), i oczekuje na wykonanie tej umowy.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

W doktrynie i orzecznictwie sądowym zgodnie przyjmuje się, że istotą przywłaszczenia jest trwale włączenie przez sprawcę przedmiotu przestępstwa do własnego majątku. Zatem sprawca musi mieć zamiar trwałego włączenia przedmiotu przestępstwa do własnego majątku. Natomiast przywłaszczeniem nie jest zamiar bezprawnego władania, dysponowania czy nawet bezprawnego zatrzymania rzeczy. Sprawcy musi towarzyszyć zamiar animus rem sibi habendi, to jest zamiar zatrzymania rzeczy dla siebie albo dla innej osoby bez żadnego ku temu tytułu i ekwiwalentu.

Pogłębiona analiza stanu faktycznego sprawy, który znalazł wyraz w treści rozstrzygnięcia Sądu, w jasny sposób świadczy, że jego zachowanie nie wyczerpało znamion czynu zabronionego z art. 284 § 2 k.k. Należy wskazać, że pomiędzy podmiotami: spółką (...) S.A., P. Ś. (1) i A. Ł. (1), a spółką (...) Sp. z o.o. której wspólnikiem był S. B. (1) zostały zawarte umowy warunkowej sprzedaży praw do akcji na okaziciela serii (...), emitowanych przez spółkę (...) S.A.

Przekazane na rzecz spółki (...) pieniądze w kwocie 2.400.000 zł były elementem zapłaty za warunkową sprzedaż praw do akcji. Z momentem przekazania ich spółce (...) stały się one jej własnością. Żadne z elementów umowy warunkowej sprzedaży praw do akcji nie pozwalają na uznanie, że przekazanie przez inwestorów tj. (...) S.A., A. Ł. (1) i P. Ś. (1) łącznej kwoty 2.400.000 zł miało charakter np. depozytu, czyli nie stanowiło aktu uiszczenia ceny (z góry) za mające zostać sprzedane prawa. Kwota ta stanowiła bowiem zapłatę z tytułu umowy warunkowej sprzedaży praw do akcji serii (...). Jednocześnie stwierdzić należy, iż brak jest podstaw do traktowania łączącego strony stosunku prawnego inaczej, niż wynika to z treści zawartej pomiędzy stronami umowy.

Pamiętać należy, że art. 284 § 2 k.k. penalizuje jedynie przywłaszczenie rzeczy powierzonej. Sąd Najwyższy w swym orzecznictwie klarownie zarysował różnicę pomiędzy sprzeniewierzeniem, a niewykonaniem umowy. Między innymi w wyroku z dnia 17 lutego 2015r., V KK 391/14, wskazał, że powierzenie rzeczy ruchomej polega na przekazaniu władztwa tej rzeczy z zastrzeżeniem jej zwrotu, a zatem podmiot, który otrzymuje taką rzecz, nie ma prawa nią rozporządzać jak swoją własnością. Nadto przedmiotem przywłaszczenia nie mogą być pieniądze, które stanowią przewidzianą umową należność wykonawcy (zapłatę) za wykonanie określonego przedmiotu umowy. Jak podkreślił Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z dnia 30 marca 2016r. II AKa 8/16 pieniądze stanowiące zaliczkę, przedpłatę czy też pożyczkę, a więc przedmiot tzw. depozytu nieprawidłowego, nie mogą jednocześnie być przedmiotem przywłaszczenia w rozumieniu art. 284 § 2 k.k. Tożsame stanowisko znaleźć można w doktrynie, gdzie wskazuje się bez większych wątpliwości, że powierzenie oznacza przeniesienie władztwa nad rzeczą z uprawnionego na sprawcę bez prawa rozporządzania nią jak swoją własnością, z jednoczesnym konkretnym oznaczeniem sposobu jego wykonywania przez osobę, której rzecz jest powierzana. Nie stanowi więc przedmiotu sprzeniewierzenia rzecz ruchoma, która została powierzona sprawcy w okolicznościach wskazujących na przeniesienie własności tej rzeczy na sprawcę. Stwierdzenia dotyczące rzeczy ruchomej należy również odnosić do pieniędzy – art. 115 § 9 k.k.

Z powyższymi poglądami należy się zgodzić. Przystępne przywłaszczenie cudzej rzeczy ruchomej musi być poprzedzone powierzeniem jej przez pokrzywdzonego, czyli oddaniem w tymczasowe władanie sprawcy z zastrzeżeniem, że nie staje się on jej właścicielem lub wyłącznym dysponentem z pominięciem uprawnionego, lecz staje się jedynie jej depozytariuszem mającym szersze lub węższe uprawnienia do np. korzystania z rzeczy lub czerpania z niej pożytków. Jeżeli sprawca w takiej konfiguracji działa następnie z zamiarem ostatecznego i nieodwracalnego pozbawienia mienia innej osoby i uczynienia z niego własnej lub innej osoby własności – realizuje znamiona czynu z art. 284 § 2 k.k. Ma bowiem dojść do definitywnego oddzielenia uprawnionego od stanowiącej jego własność rzeczy i potraktowania rzeczy jako własnej przez sprawcę. Natomiast zamiar wykorzystania mienia innej

osoby w sposób niezgodny z wolą właściciela (np. wyrażoną w umowie) nie jest tożsamy z zamiarem przywłaszczenia. Brak tych elementów nie pozwala na przypisanie przestępstwa przywłaszczenia.

Tak też stało się w niniejszej sprawie – pieniądze przekazane przez inwestorów P. Ś. (1), A. Ł. (1) oraz spółkę (...) S.A. stanowiły bez wątpienia przedmiot przeniesienia ich własności na wykonawcę inwestycji, jako element zapłaty ceny za prawa do akcji. Wobec niebudzącej wątpliwości woli stron umowy, stały się więc własnością w niniejszej sprawie spółki (...), której jednym ze współników był oskarżony S. B. (1).

W ocenie Sądu S. B. (1) nie dopuścił się przestępstwa zlecając A. S. (1) dokonanie przelewów z konta spółki (...) w dniu 19 kwietnia 2011 r. kwoty 100.000,00 zł na rzecz spółki (...) S.A. tytułem objęcia akcji serii (...), w dniu 27 kwietnia 2011 r. kwoty 100.000,00 zł na rachunek spółki (...) sp. z o.o. tytułem zwrotu zaliczki, w dniu 17 maja 2011 r. kwoty 100.000,00 zł na rzecz spółki (...) S.A. tytułem objęcia akcji serii (...), w dniu 18 maja 2011 r. kwoty 48.801,70 zł na rzecz spółki (...) S.A. tytułem zapłaty za akcje zgodnie z umową ze spółką (...) sp. z o.o. Nie dopuścił się przestępstwa gdyż nie miał zamiaru trwałego włączenia tej kwoty do swojego prywatnego majątku. Ponadto należy zwrócić uwagę iż spółka (...) w dniu 21.02.2011r zawarła umowę objęcia akcji serii (...) emitowanych przez (...) S.A., w której to spółce (...) był autoryzowanym doradcą. Wg umowy miano objąć akcje za 248.801,70 zł. W takiej też kwocie z rachunku (...) przekazano pieniądze w 3 wpłatach opisanych wyżej.

W ocenie Sądu S. B. (1) decydując się na dokonanie powyższych przelewów miał zamiar pomnożenia majątku spółki licząc, że zainwestowanie tej kwoty w akcje przyniesie zysk. Takie bowiem założenie miało zawarcie umowy na objęcie akcji serii (...) emitowanych przez (...) S.A. Również kwota przekazana na poczet zapłaty za akcje spółki (...) S.A. wynikała z zawartej umowy z dnia 17.09.2010r.

O tym, że S. B. (1) w chwili zlecając A. S. (1) dokonanie powyższych przelewów z pieniędzy uzyskanych z warunkowych umów sprzedaży praw do akcji nie miało zamiaru trwałego włączenia tej kwoty do własnego majątku świadczy o tym jego dotychczasowe postępowanie z którego wynika, iż dążył on do zwrotu pieniędzy inwestorom. S. B. w dniu 14.08.2012r i 19.09.2012r oferował B. G. w formie pisemnej, zakończenie sporu wokół(...). Oferował więc m.in. odkupienie 100% udziałów w (...) przez (...) T., zwrot przez (...) T. 3 inwestorom kwot wpłaconych na konto(...), dopłatę 2 mln zł na poczet emisji akcji serii (...), możliwość zrealizowania w/w operacji w ciągu 6 miesięcy. Ponadto nie można tracić z pola widzenia, iż kiedy pokrzywdzeni wezwali oskarżonego do odkupienia od nich udziałów i oskarżony to żądanie zrealizował (zgodnie z postanowieniami umowy inwestycyjnej. Zdaniem Sądu to świadczy o braku po jego stronie zamiaru przywłaszczenia kwoty 400 tys. zł.

Wszystkie te okoliczności świadczą w ocenie Sądu o tym, że oskarżony nie tylko nie miał zamiaru włączenia majątku spółki do swojego majątku prywatnego, ale zmierzał do pomnożenia majątku spółki i liczył na dłuższą współpracę z (...), A. Ł. (1) i P. Ś. (1).

Istotą przywłaszczenia jest zamiar nie bezprawnego władania cudzą rzeczą, nie bezprawne nią dysponowanie, czy nawet bezprawne zatrzymanie, lecz trwałe włączenie przez sprawcę przedmiotu przestępstwa do własnego majątku (vide: wyrok SA w Łodzi z dnia 18 czerwca 2013 roku wydany w sprawie II AKa 83/13 opublikowany LEX nr 1342277; Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 6 maja 2011 r. II AKa 104/11; opublikowany LEX nr 1001353; Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 października 2005 r. wydany w sprawie V KK 15/05 opublikowany LEX nr 157206, Prok.i Pr.-wkł. 2006/2/7).

W ocenie Sądu samowolne zlecenie przelewów A. S. (1) przez S. B. (1) kwoty 398.801,70 złotych stanowiącej majątek spółki może skutkować odpowiedzialnością jedynie wobec samej spółki, natomiast brak jest jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, że doszło do popełnienia przestępstwa przywłaszczenia na szkodę pokrzywdzonych.

W realiach niniejszej sprawy o popełnieniu przestępstwa na szkodę pokrzywdzonych można by mówić jedynie w przypadku, gdyby zachowanie oskarżonego oceniać w kategoriach przestępstwa oszustwa, przy czym musiałoby ono dotyczyć całej kwoty wpłaconej przez pokrzywdzonych, tj. 2.400.000 zł (art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k.).

Niezależnie jednak od tego czy zachowanie oskarżonego mogłoby być uznane za przestępstwo oszustwa, przyjęcie takiej kwalifikacji prawnej jest obecnie niemożliwe, gdyż pierwszy wydany w sprawie wyrok został zaskarżony na niekorzyść oskarżonego jedynie w zakresie orzeczenia o obowiązku naprawienia szkody i nie kwestionowano w tej apelacji poczynionych przez Sąd ustaleń faktycznych. Oznacza to, że przy ponownym rozpoznaniu sprawy nie można wydać orzeczenia surowszego, niż uchylone (art. 443 k.p.k.), a niewątpliwie takim byłoby przyjęcie kwalifikacji prawnej z art. 286 § 1 k.k. i czynienie ustaleń faktycznych w tym kierunku. W konsekwencji stwierdzić należy, iż ze względu na te uwarunkowania procesowe obecnie Sąd zwolniony jest z konieczności czynienia rozważań, czy zachowanie oskarżonego mogłoby być kwalifikowane z innego przepisu, a w szczególności z art. 286 § 1 k.k. w związku z art. 294 § 1 k.k. Na marginesie jedynie należy zauważyć, iż zarzut aktu oskarżenia dotyczy wyłączenie rozporządzenia przez oskarżonego kwotą 400.000 złotych i wątpliwe byłoby przyjęcie, że w ramach zarzucanego mu czynu możliwe byłoby mu przypisanie przestępstwa oszustwa na szkodę 2.400.000 zł. Jak jednak wskazano wyżej obecnie kwestia ta nie może mieć znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Wobec powyższej argumentacji oskarżonego uniewinniono od dokonania zarzucanego mu czynu.

Konsekwencją uniewinnienia oskarżonego było zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz oskarżonego S. B. (1) kwoty 3840 (trzy tysiące osiemset czterdzieści złotych) tytułem zwrotu kosztów ustanowienia w sprawie obrońcy z wyboru w postępowaniu odwoławczym i przy ponownym rozpoznaniu sprawy, z uwzględnieniem ilości terminów rozpraw, na których obecny był obrońca z wyboru oskarżonego.

Stosownie do treści art. 632 pkt 2 k.p.k. z uwagi na uniewinnienie oskarżonego wydatkami postępowania obciążono Skarb Państwa.